Nr 138b. Dnia 20 maja. Czwartek. Dnia 8 (20) maja 1886 r.

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennem bezpłatnem wydaniem porannem):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50, kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odnoszenie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji bezpłatnego wydania rannego na prowincję i do Cesarstwa wynoszą: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowana być nie może.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, administracja i drukarnia na placu Teatralnym nr 9.—Telefonu nr 126.

Przegląd polityczny.

Grecka izba deputowanych zgromadziła się wczoraj. Punkt ciężkości sprawy politycznej spoczywa w jej uchwałach, tembardziej, jeżeli sprawdzi się pogłoska, iż gabinet przejściowy pp. Valvisa i Luriotisa przeznaczonym istotnie był przez króla na żywot efemerydy. Król Jerzy zamyśla powierzyć misję rozbrojenia i uspokojenia narodu prezydentowi izby deputowanych. Na dalszy rozwój przesilenia politycznego w Grecji wpłynie stanowisko, jakie zajmie izba: będzie chodziło o to, czy większość uzna politykę p. Delyannisa lub nie i jakie postawi w danym razie warunki królowi lub rządowi dzisiejszemu? Jeżeli stronnictwo p. Delyannisa oświadczy się solidarnie za polityką, którą on prowadził, lecz z której bez poznania woli narodu nie śmiał wysnuć ostatecznych konsekwencyj, natenczas prowizoryczny gabinet p. Valvisa ustąpiłby znowu miejsca p. Delyannisowi. Nie sądzimy wszelako, aby polot patrjotyczny greków wzniósł się aż tak wysoko; szkody, jakie handel krajowy ponosi przez blokadę, obliczono zapewne skrupulatnie w kupieckich sferach ateńskich. Zresztą mądrość przysłowia ludowego powiada, że głową muru nie przebije. A okręty europejskie otoczyły Grecję pancernym murem...

O osobach nowych ministrów greckich podają następujące szczegóły: Valvis, który, jak wiadomo, stanął na czele nowego gabinetu i objął tekę sprawiedliwości, zasiadał już raz w gabinecie i był ostatniemi czasy honorowym prezesem najwyższej izby obrachunkowej. Luriotis, minister spraw zagranicznych, był poprzednio gubernatorem wyspy Korfu. Petmezas, minister wojny, uważanym jest powszechnie za jednego z najzdolniejszych jenerałów. Minister skarbu Auguerinos był w poprzednim okresie prawodawczym prezydentem izby. Miaulis, minister marynarki, jest synem wsławionego w wojnie o niepodległość admirała, przed powołaniem go do gabinetu był kapitanem okrętowym. Minister spraw wewnętrznych był już po dwakroć członkiem gabinetu. Benizelas, minister wyznań i oświaty, piastował przedtem godność rektora uniwersytetu, z powołania jest lekarzem.

Ważną wiadomość przyniosła poczta berlińska; jest nią powołanie hr. Herberta Bismarka na urząd sekretarza stanu dla spraw zagranicznych Niemiec. Jest to już posada ministra. Hr. Herbert, urodzony d. 28-go grudnia 1849-go r., liczy dopiero 37 my rok życia i w tak młodym wieku dotarł do jednego z najwyższych urzędów w zjednoczonych Niemczech. Historja osądzi, czy bystrość talentu politycznego lub tylko urodzenie wyniosło go tak wcześnie, a tak wysoko po nad głowy współziomków. Zdolności swe dyplomatyczne wyrabiał hr. Herbert na stanowisku posła niemieckiego w Haadze, tudzież w kilku misjach nadzwyczajnych do Londynu, gdzie wszedł w ów znany stosunek zażyłości i serdecznej przyjaźni z równym mu wiekiem lordem Roseberym. Posada sekretarza stanu w niemieckim urzędzie dla spraw zagranicznych, zajęta obecnie przez syna kanclerskiego, opróżnioną została po wyjeździe hr. Hatzfelda na poselstwo w Londynie, zajmowane przed nim przez hr. Münstera, który przeniesionym został do Paryża. Nowy podsekretarz stanu, przyszły pomocnik hr. Herberta Bismarka, hr. Berchem, był radcą ambasady niemieckiej w Wiedniu, następnie konsulem jeneralnym w Budapeszcie, a od pewnego czasu drugim dyrektorem w urzędzie dla spraw zagranicznych. Obecnie świat polityczny może powiedzieć, że wie już komu żelazny kanclerz zamierza przekazać buławę hetmańską polityki Niemiec w chwili, gdy nieubłagany Saturn wytrąci mu ją z ręki.

Pałac westminsterski rozbrzmiewa hałasem namiętnej walki stronnictw o bil irlandzki. Widoki tego bilu pogorszyły się znowu. W Devonshire house odbyła się konferencja, która doprowadziła do sojuszu pomiędzy wrogo dla bilu usposobionymi liberałami i radykalistami, pomiędzy lordem Hartingtonem i p. Chamberlainem. Wskutek tej koalicji większość przeciw bilowi będzie wynosiła 30 głosów. Co uczyni p. Gladstone? Zdaje się, że do dalszych ustępstw, a mianowicie do stałego pozostawienia delegacji irlandzkiej w parlamencie angielskim, nakłonić się nie da; na cofnięcie zaś bilu przed głosowaniem w drugiem czytaniu i uchwalenie abstrakcyjnej rezolucji nie przyzwoli zapewne lord Salisbury. *Daily News* oswajają też naród z prawdopodobieństwem rozwiązania parlamentu. Czy wszelako królowa nie spróbuje przedtem powołania do steru władzy lorda Salisburego lub Hartingtona, kwestja to, której p. Gladstone nie ośmieliłby się zapewne rozwiązać prostem zaprzeczeniem. Dla *home rule'u* może i pożądanym byłby powrót do władzy lorda Salisburego; whigowie może ujrzeliby w tem wymknięciu się rządów z ich ręki wskazówkę, aby zgodzili się na projekt Gladstona i solidarnem kołem otoczyli znowu najznamienitszego przedstawiciela swoich idei liberalnych.

Br. Z.

Narodziny króla hiszpańskiego.

Około północy z d. 16-go na 17-ty b. m. królowa Marja Krystyna hiszpańska uczuła, że chwila rozwiązania się zbliża.

Niezwłocznie powiadomiono o tem wielką podkomorzynę, *Camerara major*, hrabinę Girgenti, będące w służbie damy pałacowe, urzędników i służbę dworu.

Matka królowej arcyksiężna Elżbieta, hrabina Girgenti, tudzież lekarze przyboczni, dr. Riedel i dr. Sanchez Ocana, wstąpili do komnaty królowej.

CIASNE TRZEWIKI.

SIELANKA

skreślił

A. TRISTIS.

Na naszem przedmieściu zawieszony jest na domku czarny szyld, a na tym szyldzie wymalowane są dwa żółte trzewiki, jeden z obcasem, drugi bez obcasa. Nie trzeba być wielkim filozofem żeby się domyśleć, iż w tym domku mieszka majster szewckiego rzemiosła.

Tak jest, mieszka tu rzetelny szewc damski, Marcin Sikora, u którego wszystko tak bywa jak być powinno, według dawnego zwyczaju i obyczaju. Majstrowa hałasuje w kuchni, w kołysce płacze jedno dziecko, a z drugiem skacze po izbie terminator Jędruś; majster poszedł skórę kupować do Jankla, a wstąpił na kieliszek anyżówki do Moszka, bo po drodze mu było; już minęło południe, a jeszcze nie wrócił. Czeladnik, Kasper Skóra, siedzi na trójnogu i szydłem kłuje i młotkiem klepie i wszystko odbywa się w porządku.

Kasper Skóra się uwijał, bo dzisiaj środa, a jutro święto Matki Boskiej i będzie procesja. Podczas procesji obnoszone bywają wokoło kościoła trzy feretrony: jeden noszą matrony, jeden młodzieńcy, a trzeci dziewice. Ten ostatni feretron był ciężki, więc sześć reprezentantek panieńskiego stanu dźwigało go na swoich ramionach, a każda musiała być ubraną w białą suknię, bo ten kolor jest godłem niewinności i każda musiała mieć na nogach trzewiki. Salusia i Magdusia właśnie nie posiadały obuwia, któreby zdolne było paradować podczas jutrzejszej uroczystości, więc Kasper aż się spocił z wielkiego natężenia, bo musiała być na czas gotową robota.

Biedny ten Kasperek, gdy tak się trudzi robiąc trzewiki dla Salci i Magdusi, wzdycha ciężko raz po raz i myśli sobie, żeby mu przyjemniej było robić trzewiki Marysi, córce stolarskiego cechmistrza, bo dla niej tylko jego serce pałało gorącym afektem. Co szydłem kolnie w podeszew Salcinego trzewika, to powtarza sobie w duchu, że to nie trzewik Marysi i że zła dola skąpi mu tej nadzwyczajnej uciechy, jaką jest niezawodnie sporządzenie obuwia dla wybranej serca.

Czasem ma człowiek szczęście i skoro robi co umyśli, to mu się spełnia, ale to nieczęsto bywa.

Kasperek jeszcze medytował o Marysinych trzewiczkach, aż tu się otwierają drzwi izby i wchodzi Marysia jak żywa. Tak jest, wchodzi sama Marysia, córka stolarskiego cechmistrza, patrzy po izbie, dyga uprzejmie majstrowi i mówi:

— Dobre południe, panie Kasperku, roboty jest dużo?

Kasper jak siedział, tak siedzi. Zapomniał w gębie języka i nie wiedział co powiedzieć. Majstrowa usłyszała, że drzwi skrzypnęły i że ktoś wchodził, myślała więc, że to wraca szanowny małżonek. Bierze warechę w rękę, poprawia chustkę na głowie i wychodzi z zachmurzonem czołem na jego spotkanie. Spostrzega omyłkę, rozchmurza czoło i pyta uprzejmie:

— Co cię tutaj, Maryś, przyprowadza?

— Wielki kłopot, moja pani—odpowiada prostoduszna Marysia—wykrzywiły mi się obcasy.

— A to trzeba przybić nowe—powiada majstrowa.

— Kiedy, moja pani, i podeszwy niebardzo dychtowne.

— A no to trzeba dać nowe podeszwy. Pokażno Maryś.

— E, nie wzięłam trzewików, bo i przyszwy dziurawe. U lewego dwie dziury z boków, u prawego szpic pęknął, może to niewarto naprawiać.

— Jak dziury w przyszwie, moja Maryś, to już wszystko za nic i próżna robota, bo się za tydzień rozlezie.

— Ja też tak myślę, a jutro procesja, to do feretronu potrzebaby nowych.

Kasperek, który od kilku chwil przestał młotkiem klepać, przycupnął nagle na trójnogu, jak gdyby go kto bijakiem uderzył po głowie. W głowie mu zaczęło szumieć, a serce mu biło, tak biło, że mu się zdawało, iż z piersi wyskoczy. Myśli sobie: będę robił trzewiki Marysi; żeby tylko majstrowa nie poradziła naprawiać.

Majstrowa źle nie radziła. Kazała sobie zdać sprawozdanie o wszystkich szczegółach, dotyczących starych trzewików i zbadawszy tym sposobem ich stan dokładnie, machnęła ręką z lekceważeniem i wydała sentencję:

— Moja Maryś, nawet sobie temi kłapciami nie zawracaj głowy, trzeba ci myśleć o nowych.

Marysia zafrasowała się bardzo, aż się wzięła za brodę i zatopiła się w głębokich medytacjach. Potem zakryła lice rękami, bo była od wielkiego myślenia czerwona i mówi nie bez wzruszenia:

— Cóż robić, kiedy już tak być musi, niechże będą nowe.

Kasper ledwie nie podskoczył na stołku, ale się w porę powstrzymał, a zrobiło mu się na sercu tak miło, tak miło, jak gdyby go tam aksamitem pogłaskał. Aby nie pokazać swojej alteracji, wziął dratew i począł smołą smarować z taką energją, że wnet jak drut stwardniała.

— I jakież ci zrobić te trzewiki?—pyta rozważna majstrowa.

— Broń Boże, nie kortowe, ale cielęce, z mocnej skóry od grzbietu—mówi ze znajomością rzeczy Marysia i dodaje: — niech będą do sznurowania, na przodku klapy i lamowane tasiemką.

— Ho, ho!—przychwala majstrowa—to będziesz miała fajne, jak jaka hrabina. Ale też cię będą kosztowały aż cztery papierki.

— Cztery papierki? Co też pani gadasz! Za te co

Równocześnie rozbiegły się kurjery konne po wszystkich dzielnicach Madrytu, aby zaprosić do pałacu osoby ceremonjałem dworskim powołane do uczestniczenia w akcie uroczystym powitania nowonarodzonego dziecka.

W ulicach i kawiarniach znajdowało się jeszcze sporo ludzi, którzy pośpieszyli niezwłocznie ku Puerta del Sol. W mieście powstał ruch gorączkowy.

Niebawem w wielkiej sali ceremonjalnej pałacu królewskiego zgromadzili się: ministrowie, szefowie służby dworskiej, deputacje obu izb kortezów, delegowani Asturji, grandowie, główni komendanci armji i marynarki, kawalerowie orderu Złotego Runa, tudzież innych orderów, prezydent ministrów, prezydenci najwyższych trybunałów, izby obrachunkowej i rady wojennej, arcybiskup Toledo, burmistrz Madrytu z dwoma rajcami, deputacje duchowieństwa, ciało dyplomatyczne i t. d.

Nad ranem boleści królowej zmniejszyły się; zapragnęła wypoczynku i doktorowie oświadczyli zgromadzonym, iż mogą przybyć dopiero o godzinie 11-ej. Wielu pozostało jednak na miejscu.

O godz. 12-ej m. 27 w południe nastąpiło przy pomocy dra Riedla rozwiązanie.

Pierwsza dama dworu uwiadomiła prezydenta ministra Sagastę o szczęśliwym wypadku powicia syna. Prezydent ministrów uwiadomił zgromadzonych, poczem nad pałacem wywieszono flagę narodową.

Po wykąpaniu dziecka dr. Riedel, któremu asystowało trzech lekarzy hiszpańskich, oddał je matce królowej, arcyksiężnej Elżbiecie, która złożyła na srebrnej paterze. *Camerara major* przedstawiła zgromadzonym dygnitarzom nowo narodzonego króla Hiszpanji. Prezydent ministrów podniósł rąbek zasłony, którą dziecię było pokryte i zawołał: „Niech żyje król!" Następnie minister sprawiedliwości, jako protonotarjusz królestwa, spisał akt przyjścia na świat.

A ten rozpoczyna się następnemi słowy: „W mieście Madrycie d. 17-go maja 1886 go roku o godzinie 3-ej minut 20 po południu potwierdzam ja, minister sprawiedliwości i notarjusz królewski, że powiadomiony przez halabardnika, udałem się niezwłocznie do pałacu królewskiego, gdzie królowa Krystyna wedle oznajmienia lekarzy nawiedzoną została boleścią i t. d.,

Gdy tłumy zebrane przed pałacem dowiedziały się o fakcie, a 21 wystrzałów działowych ogłosiło przyjście na świat potomka męskiego, cały Madryt oddał się żywej radości.

Królowa podczas ostatniego cyklonu złożyła tyle dowodów słodyczy serca i ofiarności dla nieszczęśliwych, że sympatje ludu hiszpańskiego ku niej spotęgowały się niezmiernie i współczucie ogólne towarzyszyło dniom jej cierpienia.

Mówią, że wypadki ostatnie przyśpieszyły przyjście na świat dziecka.

W kościołach ozwało się *Te Deum*, cały Madryt wyległ na ulice. Królowa prosiła papieża, aby przyjął obowiązki ojca chrzestnego, na co Leon XIII-ty niezwłocznie się zgodził.

Doktor Peana wyszukał pomiędzy 22 osobami, które zgłosiły się, niejaką Rajmondę, która karmiła już syna infantki Marji de la Paz. Jest to kobieta rzadkiej piękności i zdrowia.

Król przyszły nazywać się będzie Fernando Alfonso, a tytułować Alfonsem XIII-ym.

W izbie deputowanych prezydent Martos ogłosił szczęśliwy wypadek następującemi wyrazy:

„Byliśmy świadkami wielkiego wydarzenia. Nad grobem powszechnie żałowanego monarchy utonęliśmy w żałobie, która łączyła się prawie ze strachem. Nad kolebką nowego króla budzą się znowu uczucia radości i nadziei. Było to wielkiem szczęściem, że umierający król zostawił nam syna, który go zastąpi i utrwali monarchję. Przodkowie nasi bronili swobód, które wyobraża dziecię w kolebce. Bądźmy gotowi bronić monarchy, który wyobraża porządek i pokój (grzmiące okrzyki: niech żyje król!")

Deputowani republikańscy nie przybyli na posiedzenie. Prezydent ministrów, Sagasta, przemówił w podobne słowa. Hr. Toreno imieniem konserwatystów przyłączył się do wynurzeń Martosa i Sagasty.

W senacie narodziny króla zwiastował prezydent ministrów. Rzekł on między innemi: „Królowa zdobyła sobie nowe prawo do czci hiszpanów, stała się bowiem opiekuńczym aniołem Hiszpanji!"

Senat wybuchnął jednomyślnym okrzykiem: „Niech żyje rejentka! Niech żyje król!" *X.*

Rozprawy konkursowe.

(Dokończenie.)

W sprawie produkcji zwierzęcej za bardzo naciągnięte uważać należy twierdzenie p. Plewaki, że „potrójnemu podziałowi, jaki na gruntach wskazuje dla produkcji rolniczej, odpowiadać powinna produkcja nasza w dziale płodów zwierzęcych", a polegająca na tem, że inwentarze robocze, młodzież i pewien procent krów mlecznych, powinny mieć utrzymanie z poletek ujętych w intensywną rotację, owce powinny mieć sobie oddany produkt pastewny z pól średnich, siano z łąk i łubin z gruntów trzeciej kategorji, a nakoniec krowy wydzierżawione pachciarzowi (co autor uważa za racjonalne!) oraz bydło służby powinny być żywione plewami i słomą. Z takim planem przez p. Plewakę nakreślonym w żaden sposób zgodzić się nie można, gdyż nie liczy się on tu z zasadami racjonalnej nauki żywienia zwierząt, ani nie liczy się z rozmaitemi stosunkami miejscowemi, poświęcając te względy jedynie dla... troistości systematu.

Niepodobna również zgodzić się z zapatrywaniami p. Plewaki, który uważa u nas produkcję zwierzęcą jako złe konieczne, a ideałem gospodarza mieni doprowadzenie do zbliżenia się do otrzymywania nawozu zadarmo. Zapatrywanie sprostowała też delegacja sędziów w dopiskach swoich, również jak i błędne poglądy jego na kwestję produkcji nabiału. P. Plewako nie uznaje bowiem korzyści urządzania mleczarń na własny rachunek, lecz uważa za stosowny podział pracy pomiędzy produkującym mleko dworem a starozakonną rodziną pachciarza, zajmującą się jego przeróbką, a nawet upatruje korzyści dla niektórych gospodarstw w dawno już ogólnie potępionem wydzierżawianiu pachtu krów od sztuki.

Mówiąc o eksporcie masła, przytacza p. Plewako niekorzystne dla nas konjunktury handlowe na targach paryskim i berlińskim, a zapomina zupełnie o targu hamburskim dla nas otwartym i nader korzystne widoki przedstawiającym.

Niepodobna tu dla braku miejsca wdawać się w szczegółowy rozbiór tej kwestji, wystarczy jednak przypomnieć, że kiedy obecnie gospodarstwa holenderskie, duńskie i niemieckie, widzą największy rachunek i znakomite korzyści w produkcji masła, pomimo wysokich tamtejszych cen ziemi, paszy i pracy, a więc przy wyższym bez porównania koszcie produkcji mleka, to cóż może być korzystniejszego u nas, gdzie na mleko prawie ceny nie mamy. Koszt transportu zaś od nas do Hamburga, przy tak wartościowym w stosunku do ciężaru i objętości artykule jakim jest masło, niemal że w rachubę nie wchodzi, gdyż transport ten z Warszawy do Hamburga kosztuje po 3 kop. od funta czyli wynosi po $1/4$ kop. od ilości masła otrzymywanej z kwarty mleka. A jakież tymczasem porównanie pomiędzy ceną mleka, jaką u nas pachciarz płaci, a ceną jaką uzyskują gospodarstwa zachodniej Europy!

Słuszne natomiast są uwagi p. Plewaki, że hodowla zwierząt rozpłodowych może być tylko dla zamożnych i wysoko wykształconych gospodarzy korzystną, zaś dla ogółu rolników krajowych nie jest ani dostępną ani pożądaną, oraz że z odpowiedniego celowi wychowu dobrego inwentarza roboczego mogą gospodarstwa nasze osiągać znaczne korzyści. Podobnież za bardzo racjonalny można uważać pogląd p. Plewaki co do hodowania ras mięsnych, które, zdaniem jego, przy obecnej konkurencji wołów stepowych i zamknięciu granicy pruskiej, a skutkiem tego nader niskiej cenie mięsa (bo 12 do 15 kop. za funt w Warszawie) obecnie opłacać się nie może.

Pomimo więc, że p. Kaczkowski na podstawie dat statystycznych wykazuje, że ludność krajowa spożywa nieproporcjonalnie małą ilość mięsa, niemal najmniej w Europie, a przytem rok rocznie sprowadza się na użytek Warszawy 70,000 sztuk wołów stepowych, to jednak zwrot gospodarstw do

---

się podarły zapłaciłam trzy papierki i chodziłam w nich dwa lata. Moja pani, my teraz robimy tylko z jednym czeladnikiem, roboty jest mało, bo ludzie wolą kupować tandetny towar na składach. Trzy papierki damy jak za tamte.

— Jaka ty mądra, moja Maryś, chciałabyś mojej szkody. Lamowanie, klapy, sznurowanie, trzeba dać dobrą skórkę i wysokie obcasy, z tem dużo roboty.

Jędruś, który z dzieckiem siadł w kącie i przysłuchiwał się rozmowie, uważał teraz za stosowne do przekonywających argumentów majstrowej dodać swoje; wstaje więc i mówi:

— Panna taka mądra, jak biała koza co ma czarny ogon. A cóż to, cielęca skórka w sklepie nie kosztuje? Jak panna chce z baraniej skórki, to zrobimy tanio.

Gdy skończył mówić, przekonany że się dobrze interesowi domu zasłużył, aż tu przyskakuje do niego z pocięglem Kasperek, czerwony jak ćwikła i karci go surowo:

— To ty nie wiesz jaki honor oddać masz pannie? A kto ciebie prosił żebyś się mieszał do targu? Tu są starsi od tego żeby gadali, a ty zamknij gębę, bo cię...

Majstrowa nie dała Kasprowi dokończyć, bo wypchnęła Jędrusia do kuchni z przykazem, aby pilnował przy ogniu kapusty, żeby nie skipiała. Obeszła się z nim dość pobłażliwie, bo przecież bronił swojego rzemiosła i interesu swoich pryncypałów.

Marysia, gdy Jędruś mówił do niej uszczypliwie, nawet nie popatrzyła na niego. Ona przecie panna od feretronu i cechmistrzowa córka, a on terminator. Osoba, która się ceni, nie zważa na drobne inwektywy i nie wdaje się w kłótnie z niższymi od siebie. Jak gdyby nic nie zaszło, mówi obojętnym tonem:

— Półczwarta papierka mogłabym obiecać. Dwa papierki dałabym zaraz, a półtora po jarmarku, jak sprzedamy skrzynie. Teraz robimy na chybi trafi, bez obstalunku.

— Co tam o to, moja Maryś, poczekać można choćby na wszystko, u ciebie nie zginie. A na kiedyżby miały być te trzewiki, przecie nie na jutro?

— A jakże, moja pani, na jutro na nieszpory. Jakżebym świętą Katarzynę nosiła? Żeby nie święta Katarzyna, obeszłabym się bez nowych do Bożego Ciała.

— O ja nieszczęśliwa, cóż ja pocznę? Mój poszedł po skórę do Jankla, zabrał dwa papierki i dotąd go nie widać. Pieniądze przepije i nie przyniesie skóry. Żeby tego nicponia święta ziemia nie przyjęła do siebie za to, że tyle mnie trapi. Ja tu haruję od świtu do nocy, a on w kompanji hula. Żebym była wiedziała, że mnie taka dola czeka, nie byłabym poszła za niego, bo dość miałam kawalerów. Żebym wiedziała, gdzie się ten pijak włóczy, poszłabym sama po niego.

— Majster jest u Moszka z kościelnym, piją miód — mówi Jędruś, który nagle we drzwiach się zjawia i zdradza tajemnicę w nadziei, że go poszlą majstra szukać, ale się przerachował nieborak, bo dostał kułakiem i został znowu wypchnięty.

Kasperek chciałby już, już zacząć te trzewiki, bierze więc ćwiartkę papieru, składa i chce brać miarę. Marysia była boso, nie potrzebowała więc zdejmować trzewika z lewej nogi i zdawało się, że tym sposobem ułatwiony jest proceder. Kasperek się schyla i przykłada papier do Marysinej nogi, aby długość zmierzyć. Ledwie dotknął, dostał w grzbiet kułakiem, aż zaduduniało. Trze się ręką po plecach i myśli sobie:

— Tak mnie uderzyła, że się zdawało, że we mnie co odbije. Mocna dziewczyna, dobra do roboty; toż to będzie żona!

Ta myśl tak go uradowała, że aż podskoczył. Majstrowa, choć zła, uśmiecha się sama do siebie i mówi do Marysi:

— Przecie ci musi wziąć miarę, jakżeż dopasuje kopyto?

— Akurat! — odpiera Marysia z przekąsem. — Ja pana Kaspra nie proszę, żeby moje nogi mierzył. Kiedy z niego dobry czeladnik, to może zrobić na oko. Pokazać, pokażę, ale mu nie dam do ręki.

To rzekłszy, oparła się plecami o ścianę, aby nie stracić równowagi i podniosła w górę jedną nogę.

Noga była czerwona, rozmiarów wcale pokaźnych, ale też przeznaczeniem jej było dźwigać osobę wysoką i silnie zbudowaną. Kasper wyciąga szyję i patrzy uważnie, jak czapla do wody.

Interes zakochanego łączył się w nim z interesem majstra damskiego obuwia i te dwa połączone interesa zaostrzyły jego uwagę, że mu się po chwili zdawało, że kształty i rozmiary Marysinej nogi utkwiły mu dostatecznie w pamięci.

Obliznął się, obtarł ręką gębę, krzyknął i mówi:

— Trzeba dać wysokie podbicie i szeroko zrobić w palcach i w pięcie, bo panna Marjanna ma kość grubą. Co grubą, to grubą; skóry trzeba na dwa palce więcej niż dla Magdzi.

— Et, co pan Kasper plecie—mówi zadąsana Marysia, nogę spuszcza i głowę odwraca.

Potem dodaje:

— Niby ja nie wiem ile skóry potrzeba na moje. Noga, jak w lecie, to się skurczy. Trzewik powinien przylegać i dobrze nogę cisnąć, to się gdzieś podzieje, że się trzeba dziwić.

Majstrowa ze znajomością rzeczy odpowiada:

— Moja Maryś, kość się nigdzie podziać nie może, a u ciebie kość gruba. Rozważ sama, kiedyś mądra, gdzieby się kość podziała.

Chciała dalej rzecz wyjaśniać ze swego punktu widzenia, ale w kuchni powstał nagle łoskot, krzyk i hałas i musiała tam pobiedz, aby zbadać co zaszło i interwenjować.

To Jędruś chciał poprawić garnek przy ogniu i w ogień wysypał kapustę, przytem upuścił dziecko na ziemię, poczęło więc krzyczeć, a gdy już sobie nie mógł dać rady w trudnem położeniu, począł wrzeszczeć w niebogłosy.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

produkcji bydła mięsnego nie może być u nas zalecanym.

Póki cena mięsa w Warszawie nie dojdzie 20 kop. za funt, póty gospodarstwa nasze muszą się ograniczać do podpasania sztuk, które pracą już część swej wartości zamortyzowały.

Natomiast bardzo ważną kwestję podniósł p. Kaczkowski co do hodowli trzody chlewnej, która jakkolwiek w handlu wewnętrznym nie przedstawia widoków korzyści, to jednak na handel wywozowy w formie wędlin pomyślnie się zapowiada.

Do argumentów, przez p. Kaczkowskiego przytoczonych, dodać nam jeszcze wypada, że jeden nader ważny wzgląd może naszemu wywozowi wędlin na Zachód świetną rokować przyszłość. W gospodarstwach zachodniej Europy prowadzoną jest powszechnie hodowla świń ras angielskich o rzadkiem mięsie i oleistym tłuszczu. Wiadomą zaś ogólnie jest rzeczą, że z tego powodu wędliny z mięsa ras angielskich są o wiele gorszej jakości i smaku, aniżeli wędliny pochodzące z mięsa ras późno dojrzewających o ziarnistym tłuszczu, jakim właśnie nasza krajowa rasa świń szczególniej się odznacza. Wędliny nasze, umiejętnie fabrykowane, przy stosownie zorganizowanym handlu mogłyby wyjątkową wyrobić sobie sławę i znacznie wyższe nad przeciętne osiągać ceny.

Aby zaradzić brakowi kapitału, dotkliwie się dającemu uczuwać naszemu rolnictwu i stojącemu najczęściej na przeszkodzie wprowadzaniu jakichkolwiek ulepszeń w gospodarstwach, wykazuje p. Plewako konieczność utworzenia odpowiednich instytucyj finansowych. Zdaniem jego, najlepiej temu celowi odpowiadałyby banki urządzone na wzór szkockich, otwartych nie jedynie dla rolników, lecz i dla innych gałęzi przemysłu i handlu. Zanim zaś myśl instytucji kredytu rolniczego w czyn się zamieni, zasługuje na zalecenie zawiązywanie konsorcjów kredytowych, na wzór takiego konsorcjum w janowskiem istniejącego. Zresztą zaleca p. Plewako to samo, na co p. Dobrski największy w swej rozprawie kładzie nacisk, mianowicie częściową likwidację majętności ziemskiej, aby na tej drodze dojść do uzyskania własnego kapitału obrotowego i obywać się ile możności bez kredytu, od którego zawsze większy procent opłacać trzeba, aniżeli kapitał w ziemi ulokowany przynieść jest w stanie.

Ostatecznie reasumując wszystkie w nagrodzonych rozprawach, obficie nagromadzone ciekawe wskazówki, zwrócić wypada uwagę na trafnie przez p. Dobrskiego wypowiedziane zdanie, że nie można gospodarzom całego kraju doradzać chwycenia się ryczałtowego jakiegoś kierunku, lecz zalecić tylko można każdemu rolnikowi po szczególe „wyzyskanie jaknajbardziej drobiazgowe wszelkich właściwości i naturalnych warunków gospodarczych swego majątku.” Bez czego jednak nigdy i w żadnem racjonalnem gospodarstwie obejść się niepodobna, to bez prowadzenia rachunkowości, ktora powinna być gospodarzowi nietylko surowym kontrolerem jego budżetu domowego, lecz zarazem przewodnikiem, dostarczającym wskazówek co do najodpowiedniejszego sposobu prowadzenia gospodarstwa.

Na to zgadzają się jednomyślnie autorowie wszyskich konkursowych rozpraw i od wprowadzenia ścisłej rachunkowości rozpocząć należy organizację gospodarstw, bo to będzie najmniej kosztowny a może najdonioślejszy krok na drodze reformy.

Tak więc jakkolwiek rozprawy te gordyjskiego węzła pytania: „jak prowadzić gospodarstwa?” jednem cięciem wprawdzie nie rozwiązują, to jednak rzucają wiele ciekawego światła na żywotną dla nas obecnie kwestję i w wielu względach znakomicie się przyczyniają do rozjaśnienia naszej ekonomicznej sytuacji.

J. Gr.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= W petersburskiem towarzystwie popierania przemysłu i handlu rozbieraną będzie w tych dniach kwestja naznaczenia cła od surowego drzewa, spławianego do Niemiec. Powodem poruszenia tej sprawy jest nałożenie cła w Niemczech na obrobione drzewo, idące do Niemiec przez Kowno i inne miasta.

= Projekt nowej ustawy wekslowej, rozbierany w radzie państwa, oddany został powtórnie do zaopinjowania ministerjum sprawiedliwości.

= Główny zarząd poczt i telegrafów podaje do wiadomości, iż otworzoną została czasowo stacja telegraficzna (obozowa) w Oranach (gubernja wileńska). Powyższa stacja przyjmuje depesze wewnętrzne.

= Najwyższe zezwolenie na zbieranie ofiar dobrowolnych do wysokości stu dziesięciu tysięcy rs. na rozszerzenie kościoła św. Aleksandra oraz plan i kosztorys przebudowy, zatwierdzone przez ministerjum już nadeszły. Dokonanie tedy dzieła oddawna tak pożądanego zależeć będzie jedynie od ofiarności wiernych, o której nie wątpimy.

= Rząd gubernjalny warszawski udzielił na podstawie zatwierdzonych planów pozwolenia na wzniesienie w mieście pięciu nowych budynków.

= Magistrat warszawski ogłasza na dzień 7-my czerwca licytację na dostawę w roku przyszłym papieru na drukowanie *Gazety policyjnej* i dodatków do niej. Wartość dostawy wyniesie około 2,500 rs.

= Ze sprzedaży patentów i świadectw gildyjnych na prawo handlu i przemysłu po dzień 13-ty maja r. b. wpłynęło do kasy skarbowej przy magistracie za 14,437 sztuk 446,208 rs. 20 kop., czyli więcej niż w r. z. o tej porze o rs. 45,647 kop. 13, z tego tytułem procentów na rzecz kasy miejskiej pobrano rs. 72,833 kop. 40.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej zawiadamia, iż z zapisu b. p. Jakóba Epsztajna przypada do przyznania suma 129 rs. 46 kop. tytułem posagu dla ubogiej panny, sieroty, uczciwych rodziców. Podania wnosić można do kancelarji rady po dzień 26-ty czerwca.

= Na przełożenie urzędu starszych rzeźników, magistrat upoważnił tenże urząd do podniesienia z depozytu b. Banku polskiego sumy rs. 2515 kop. 55, z narosłemi od r. 1884-go procentami i takową po uzupełnieniu jej do rs. 3000 wypożyczyć na hypotekę domu prywatnego, z umieszczeniem na 1-ym numerze po Towarzystwie na 7%.

= Sesja zgromadzenia młynarzy odbędzie się d. 29-go maja, o godzinie 5-ej po południu, w mieszkaniu p. Rutkowskiego, starszego zgromadzenia, w domu nr. 3079-ty.

= Posiedzenie miesięczne członków Towarzystwa ogrodniczego warszawskiego odbędzie się jutro, o godz. 8-ej wieczorem. Oprócz zwykłych czynności, porządek jutrzejszego zebrania obejmuje obrady nad programem wystawy sezonowej. Nadto dwaj członkowie Towarzystwa, pp. Kaczyński i Hoser (syn) mówić będą: pierwszy o szparagach, drugi o bratkach.

= Bawią w Warszawie: Kajetan Kraszewski, powieściopisarz, brat Ignacego Józefa, Ignacy Danielewski, redaktor *Gazety toruńskiej*, oraz literat dalmacki Grandito.

= JE. ks. arcybiskup Popiel powrócił z objazdu dekanatu radzymińskiego.

= **Z teatru i muzyki.**

* Pan Raverta, tenor opery czeskiej w Pradze, który śpiewa dziś pierwszy raz na naszej scenie Raula w „Hugonotach”, da się słyszeć dwukrotnie w przyszłym tygodniu, mianowicie: we wtorek w „Fauście” Gounoda w teatrze Letnim i w sobotę w „Żydówce” Halevego w teatrze Wielkim.

W partji Racheli w „Żydówce” wystąpi raz jeszcze panna Karolina Bondy.

* Zamiast „Osaczonego”, który nie może być dany z powodu niedyspozycji pani Lüdowej, przedstawioną zostanie jutro w teatrze Rozmaitości wyborna krotochwila Abrahamowicza „Mąż z grzeczności”.

* „Frou-Frou”, komedja Meilhaca i Halevego, wznowioną być ma w ciągu nadchodzącego sezonu w teatrze Letnim, z udziałem Żółkowskiego w jednej z głównych postaci sztuki.

Rolę tytułową (Gabrjeli) objęła świeżo panna Marczellówna.

* Do „Barona cygańskiego” zamówione zostały za granicą nowe aparaty, służące do wywoływania zjawisk atmosferycznych.

Przyrządy podobne znajdują się już w posiadaniu sceny Wielkiej, że jednak mogą być jednocześnie przez obie sceny zapotrzebowane, dyrekcja postanowiła zaopatrzyć teatr Mały w osobne tego rodzaju aparaty.

* Przyjemną mamy do zaznaczenia wiadomość dla naszej sceny i jej miłośników.

Wystąpi na niej gościnnie dawny stały jej współpracownik a utalentowany artysta p. Szymanowski.

Otworzenie sceny naszej dla tak pożytecznej siły artystycznej, jaką jest Szymanowski, świadczy dobrze o troskliwości dyrekcji o dobro teatru.

Na pierwszy swój występ na scenie warszawskiej p. S. wybrał komedję „Pozytywni”.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły onegdaj ś. p. Michał **Czepiński**, pozostawił w rozwoju ogrodnictwa naszego poważną kartę, i jako hodowca, i jako pisarz.

Urodzony w Lublinie w roku 1798-ym, po skończeniu szkół pijarskich wyjechał do Erfurtu i praktykując później w zamożniejszych domach, przy osobistej wielkiej pracy, wykształcił się na zdolnego fachowca.

W roku 1832 im spotykamy go we Francji, następnie w Belgji, zkąd udał się do Haarlem i Bamberga, gdzie zawiązał stosunki ze specjalistami.

Po powrocie do kraju w roku 1835-ym założył w mieście naszem ogrody przy ulicach: Marszałkowskiej, Hożej i Wielkiej i zaczął pisać dzieła ogrodnicze.

Razem z Pawłem Leśniewskim pracował nad botaniką i podawał artykuły do jego wydawnictw.

Nadto wydrukował oddzielnie: „Powszechne ogrodnictwo”, które się doczekało pięciu wydań, oraz „Rzecz o uprawie wina”.

Jako nauczyciel położył niemałe zasługi, popularyzując praktyczną naukę urządzania inspektów, cieplarni, oraz pielęgnowania ziół.

On pierwszy w roku 1848-ym urządził wystawę kwiatów ozdobnych i warzyw, a następnie orędował i popierał uprawę drzew owocowych i w piśmie naszem (1857) wystąpił przeciw protekcji zagranicznego przemysłu ogrodniczego kosztem swojskich stosunków.

Powoływanym był również na sędziego wszystkich wystaw rolniczych i na członka honorowego Towarzystwa ogrodniczego, którego utworzenie z radością powitał.

Sympatyczny i zasłużony starzec powszechnym cieszył się szacunkiem.

= Restauracja świątyni.

Od paru dni prowadzone są roboty restauracyjne kościoła św. Krzyża.

Niefortunne a pamiętne z powodu klęski schody będą przebudowane i udogodnione.

= Sześć wystaw.

Dotychczas zapowiedziano w Warszawie sześć wystaw, które odbędą się w czasie lata i jesieni r. b., a mianowicie wystawa inwentarza, kwiatowa, nasion, konfekcji, dzieł sztuki stosowanej, oraz sztuki dekoracyjnej.

Oprócz tych mamy jeszcze trzy stałe wystawy, a mianowicie dwie sztuk pięknych i jedną starożytności.

Prawdopodobnie odbędzie się też jeszcze i wystawa szkiców, która dwukrotnie już doznała zasłużonego powodzenia.

= Złote gody.

We wtorek w kościele św. Aleksandra odbyła się rzewna uroczystość pobłogosławienia 50 letniego pożycia małżonków Bonarów.

Ks. Nowodworski, przyjaciel domu, dopełnił obrzędu przy stosownem przemówieniu.

Tłum dawnych urzędników sądowych zaległ świątynię, celem stwierdzenia obecnością swoją życzliwości i szacunku dla dawnego kolegi, zasłużonego członka magistratury.

= Uszkodzone banknoty.

Posiadacze gotówki w biletach bankowych zaniepokojeni zostali w tych dniach wiadomością, że kantor banku państwa nie przyjmuje do wymiany sztuk takich, którym brakuje cyfry wyrażającej rok, chociażby numer, litery serji i podpisy były dochowane w całości.

Nie zostało jeszcze wyjaśnionem ze strony kompetentnej czy tak uszkodzone banknoty mają zupełnie tracić wartość, czy też będą mogły być wymieniane jaką specjalną drogą, lub wreszcie czy odmowa ich przyjmowania nie polega na jakiem nieporozumieniu i nie jest tylko chwilową.

W każdym razie ostrożność nie zawadzi, kto się chce ochronić od straty, powinien się mieć na baczności i biletów uszkodzonych nie przyjmować w ogóle.

Samo zwracanie uwagi na cyfrę wyrażającą rok nie wystarczy, ponieważ cyfra ta na różnych rodzajach banknotów znajduje się w różnych miejscach, więc przy pobieżnem przeglądaniu można jej uszkodzenia lub braku nie dostrzedz, a nadto i dlatego jeszcze, że jeśli do dotychczasowych cech autentyczności biletu, jakiemi dotąd były tylko podpisy, numera i litery serji, przybyła data, jako nowa cecha konieczna, to w przyszłości zdarzyć się może, iż inne jakie cechy banknotu uznane znów zostaną za niezbędne do jego ważności.

Wypada zatem przyjmować tylko banknoty zupełnie całe, a odmawiać przyjęcia uszkodzonych, a nawet podklejanych, gdyż zaklejenie utrudnia możność przekonania się o całości biletu.

= W góry.

Projektowana wskutek życzenia wielu zapisanych uczestników wycieczka w góry Świętokrzyskie, ulegnie zwłoce, wbrew pierwotnie ułożonemu planowi.

Inicjatorzy i gospodarze wycieczki doszli do wniosku, iż najodpowiedniejszą porą będzie koniec czerwca, lub początek lipca, wówczas, gdy się zaczną fe-

rje tak w szkołach jak i sądach i w ogóle kanikuła pozwoli rozmaitym osobom opuścić swoje zajęcia i różnorodne interesa.

Po dzień dzisiejszy wyraziło życzenie należenia do wycieczki 28 osób, a mianowicie: 4 nauczycieli, 3 prawników, 1 przyrodnik, 3 lekarzy, 3 fabrykantów, 3 kupców, 1 ksiądz, 2 techników, 5 urzędników kolejowych i 3 dziennikarzy.

Z powyższego okazuje się, iż prawie wszystkie stany będą reprezentowane i rozmaite uwagi nad danemi miejscowościami mogą być czynione w pewnym kierunku przez specjalistów.

Wobec odwleczenia wycieczki, dalsze zapisy z ograniczeniem wszakże do *maximum* 50 osób będą jeszcze przyjmowane.

Program wycieczki, która nie potrwa dłużej niż tydzień czasu, ulegnie pewnym zmianom, lecz główny kierunek podróży poprzednio wskazany, zostanie utrzymany.

Tutaj winniśmy nadmienić, że ta wycieczka pozostaje w pewnym związku z drugim projektem zawiązania klubu gór Świętokrzystkich.

O tym ślubie pomówimy wkrótce obszerniej, poprzestając obecnie na niniejszej wzmiance, celem powiadomienia zainteresowanych o odwleczonym terminie wycieczki w góry.

= Kursa stenografji.

Dwaj nauczyciele pp. Szulowski i Biernacki zamyślają w przyszłym roku szkolnym urządzić systematyczne kursa nauki stenografji w językach rosyjskim i polskim.

W tym celu uczynione już zostało odnośne podanie do władzy naukowej.

Lekcje mają być zbiorowe, a cały kurs trzymiesięczny, po kilka godzin tygodniowo, z gwarancją wyuczenia.

Projektowana opłata będzie dość niską.

Zamiar nader chwalebny, gdyż nauka stenografji, tak wysoko rozwinięta wszędzie za granicą, u nas była w zupełnem zaniedbaniu.

Studenci uniwersytetu, którzy muszą notować wypowiadane przez profesorów prelekcje, mogą z nauki stenografji odnieść wielkie korzyści.

= Ustępstwa niemieckie.

Reakcja, jaka się obecnie u nas powszechnie przeciw niemieczczyźnie objawia, nie pozostaje wcale bezużyteczną.

Mamy z tego nietylko tę moralną korzyść, że sami synowie Germanji pośpieszają z zapewnieniami, iż potępiają wymierzone przeciw nam rozporządzenia, lecz robią także rozmaite ustępstwa na korzyść naszej narodowości, o jakich dawniej mowy nie było...

Jednem z najważniejszych takich ustępstw jest wprowadzenie języka polskiego w korespondencjach handlowych z tutejszemi firmami.

Przed kilku dniami bawił właśnie w mieście naszem niejaki p. Lehrs, spedytor z Hamburga, który przyjął nawet korespondenta polaka w tym celu, aby na przyszłość wszelkie korespondencje handlowe z warszawskiemi firmami, które tego zażądają, załatwiać w polskim języku.

= Dodatkowe tramwaje.

Od dnia wczorajszego otwarto tymczasowe linje tramwajowe.

Jedne tramwaje idące od Nalewek dochodzą do zwrotnicy przy ulicy Wareckiej, drugie zaś od zwrotnicy za ulicą Warecką biegną do Mokotowa i z powrotem.

Powozy te mają tablice koloru mocno czerwonego.

= Dar dla ogrodu.

Dwa klomby Saskiego ogrodu od pałacu Skwarcowa ozdobione zostały dwoma pięknemi okazami agawy, sprowadzonej przez zarząd miejski aż z gubernji witebskiej.

Jest to dar jednego z obywateli tamtejszych, któremu za bytnością w Warszawie podobał się tak ogród Saski, iż zapragnął przyjąć także pewien udział w jego ozdobie.

Agawy przez drogę trochę ucierpiały i dopiero poprawią się po zupełnej zmianie liści.

Koszt sprowadzenia wynosił około 40 rs.

= Minjaturowy aparat.

Na wystawie jednego ze sklepów optycznych znajduje się aparacik telegraficzny, niewiększy od średniej tabakierki.

Aparacik funkcjonuje za pomocą równie maleńkiej baterji elektrycznej.

= Modne rękawiczki.

Obecnie modnemi są dla pań rękawiczki jedwabne lub z nici szwedzkich koloru *sang de boeuf*.

Rękawiczki takie używają się bez względu na kolor tualety, co niekiedy wyradza zbyt rażąca dysharmonję.

Ale moda tak każe bez względu na prawa estetyki bezw.

= Osobliwa zguba.

W dniu wczorajszym, po przybyciu pociągu pasażerskiego kolei petersburskiej, w wagonie trzeciej klasy znaleziono zapomnianą przez podróżnego... sztuczną nogę.

Właściciel dopiero po upływie dwóch godzin przysłał po zgubę...

= Kradzieże.

Na Nowem Mieście pod nrem 15-ym z mieszkania Wiktorji Szkatulskiej, otworzonego za pomocą dobranego klucza, skradziono srebro stołowe i klejnoty wartości kilkuset rubli.—Na Żelaznej pod nrem 40-ym u K. Waligórskiego spełniono kradzież rozmaitych przedmiotów wartości 100 rs.—Na Nowomiejskiej pod nrem 3-im ujęto złodzieja, który z kilku połciami słoniny, skradzionemi u rzeźnika Zdanowskiego, zabierał się do odwrotu.

= Przejechanie.

W dniu wczorajszym na rogu Bednarskiej i Furmańskiej wóz roboczy przejechał Szlamę Bronszafta.

Przejechany poniósł bolesne obrażenia na całem ciele i odwieziono go do szpitala.

= Po pijanemu.

W dniu wczorajszym Jan Slarski, wyrobnik, zamieszkały na Szmulowiźnie, po dwakroć usiłował odebrać sobie życie.

Pierwszy raz powiesił się na poręczy schodów, lecz został szczęśliwie wyratowany.

Przyprowadzony do zmysłów Slarski, wyrwał się z rąk przytrzymujących go domowników i wpadłszy na podwórze wskoczył do studni.

I ztąd zdołano go wydobyć, a z obawy ponownych eksperymentów Slarskiego związano.

Przyczyną obu zamachów było mocne upicie się i Slarski po otrzeźwieniu nic nie pamiętał co się z nim działo.

= Utopienie.

W dniu wczorajszym w posesji pod nrem 3066 za belwederskiemi rogatkami, kąpał się w stawie Jan Kozieł, służący z restauracji.

Kozieł, nie umiejąc pływać, zapuścił się nazbyt daleko od brzegu i wpadł w głębię.

Ktoś spostrzegł tonącego i pośpieszył mu z pomocą.

Ratunek był już spóźniony i wydobyto z wody zwłoki nieostrożnego Kozła.

† Wspomnienie pośmiertne.

Dowiadujemy się, że w Łążynie zmarł przed kilku dniami ks. Jakub **Wachulski**, zasłużony kapłan w sprawie propagandy antiwódczanej między ludem 1852-go roku.

Przesłużył u stopni **ołtarza z górą 40 lat.**

Pokój jego duszy.

= Z wyborów.

Uzupełniając podane w telegramach wiadomości o odbytych w Lublinie wyborach do władz Towarzystwa kredytowego dodajemy, że prezydował na takowych p. Bobrowski ze Snopkowa, znany hodowca koni.

Na prezesa następnych wyborów powołany został Leopold hr. Poletyłło z Wojsławic.

Wyborców przybyła zaledwie czwarta część, stosunkowo biorąc do innych okolic, najwięcej z hrubieszowskiego.

Wybory na prezesa dyrekcji szczegółowej z grona radców odbędą się dopiero we wrześniu r. b.

= Piesze wycieczki.

Z różnych stron kraju dochodzą nas wiadomości o projektowanych wycieczkach, dla zwiedzenia malowniczych lub pamiątkowych miejscowości.

Z Lublina wybiera się grono osób na letnią ekskursję po okolicy, z Łodzi zaś młodzież handlowa projektuje wycieczkę do Ojcowa.

Zachęcać do takich wycieczek nie mamy potrzeby, gdyż korzyść z nich jest widoczną.

= Za przykładem Warszawy.

W Kielcach ma powstać klub welocypedystów wzorowany na nowo założonem w mieście naszem stowarzyszeniu.

Inicjatorowie wystąpili z podaniem do właściwej władzy.

= Jak na cmentarz!

Z Lublina piszą do nas:

„Przebycie drogi od rogatki warszawskiej na cmentarz rurski można nazwać drogą cierniową.

Bruk na tej ulicy zupełnie się połamał i przedstawia obraz rozpaczy.

Nieszczęśliwy nieboszczyk, przebywający tę drogę na karawanie, gdyby nawet w letargu zostawał, umarłby niezawodnie.

Dziwna rzecz, że nasz zarząd miejski, zawsze dbały o potrzeby miasta, nie przedsięwziął dotąd starań o naprawę bruku na drodze do cmentarza."

= Uprzejmość pruska.

Dowiadujemy się, że obywatel ziemski z augustowskiego, p. Falkowski, usunięty został za pomocą policji z Królewca, dokąd udał się dla sprawienia wyprawy swej córce, wychodzącej za mąż.

Pośpiech w rugowaniu był tak wielki, że p. Falkowski nie zdążył zabrać obstalunków, bo nie były wykończone.

Czy wobec tego nie byłoby logicznem robić zakupy w kraju?...

= Przeciwko fajerwerkom.

Włościanie z okolicy Nowomińska uprosili władzę, aby ta wydała przepis w sprawie fajerwerków, puszczanych przez osoby przebywające na letnich mieszkaniach.

Celem wystąpienia jest obawa pożarów, mogących wyniknąć z powodu zabaw z ogniami sztucznemi.

= Podpalenie lasu.

Przed kilku dniami podpalony został las należący do dóbr majoratowych Zemborzyce.

Ogień, jak donosi *Gaz. lub.*, został podłożony w kilku miejscach, szkód jednak znaczniejszych nie wyrządził, gdyż na szczęście tejże nocy padał deszcz dość gęsty.

Sprawców podpalenia dotychczas nie wyśledzono.

— Złożono w redakcji *Kurjera warszawskiego*:

Na pogorzelców z ulicy Freta.

Stanisław Heyman za eksportę rs. 2, A. P. rs. 1.

Na budowę kościoła na Pradze.

A. X. rs. 1.

Dla najbiedniejszych.

W. L. rs. 1, J. B. z Pułtuska rs. 2.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Uczący się w muzeum pszczelniczem rs. 1 kop. 75.

Na osady rolne.

Bezimiennie kop. 35.

— P. rs. 1 na wpis dla szkoły handlowej.

— W miejsce bezinteresownie odprawionego nabożeństwa przez księdza prefekta J. D., w dniu 15-ym maja w kościele po-kapucyńskim, za duszę ś. p. Zofji Matuszewskiej, koleżanki tejże ofiarują rs. 7 na schronienie dla nauczycielek.

— Kluczyki na kółku znalezione na ulicy Rymarskiej są do odebrania w kantorze naszym.

Nekrologja.

† Ś. p. Michał **Czepiński**, obywatel miasta Warszawy, członek archi-konfraternji literackiej, opatrzony św. sakramentami, po długiej chorobie zakończył życie dnia 19-go maja 1886 r., przeżywszy lat 86. W głębokim żalu pozostała córka, zięciowie i wnuki, brat i siostra, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym b. m., to jest w piątek, w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cementarz powązkowski. 2—1933

† Ś. p. Tadeusz **Niedzielski**, po długich i ciężkich cierpieniach przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 19. W rozpaczy pogrążona matka, brat i siostra zapraszają krewnych przyjaciół i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej i pół** zrana w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1932—

† Ś. p. Marynna z Kowalskich 1-go ślubu Sokolewicz, 2-go **Magdzińska**, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, zakończyła życie dnia 19-go maja 1886 r., przeżywszy lat 62. W ciężkim smutku pogrążeni: syn z synową i wnukami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym maja r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **7-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1929

† Ś. p. Lucjan **Gliński**, rachmistrz wydziału ruchu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej, opatrzony św. sakramentami, zakończył życie dnia 19 maja 1886 r., przeżywszy lat 45. W ciężkim smutku pogrążona żona wraz z bratem zmarłego zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 21-ym maja, to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —1928—

† Ś. p. Zygmunt **Grzesiewicz**, syn Jana i Heleny z Słupeckich Grzesiewicz, przeżywszy lat dwa, zmarł w dniu 19-ym b. m. w Skierniewicach. Pochowanie zwłok nastąpi w piątek, to jest dnia 21-go b. m., o godzinie **11-ej** zrana, na cmentarzu parafjalnym. —1926

† W piątek, to jest dnia 21-go maja, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, jako w przeddzień imienin ś. p. Julji z Paszkowskich **Lanciger**, zmarłej dnia 25 lutego r. b. w Krakowie, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy, na które mąż zmarłej zaprasza rodzinę i znajomych. —614

† W dniu jutrzejszym, to jest 21-go maja, jako w 4-tą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandry z Kałczyńskich **Puchalskiej**, oraz w za kilka dni przypadający dzień imienin ś. p. Feliksa **Puchalskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo za spokój ich dusz w kościele katedralnym św. Jana, o godzinie **9-ej i pół** zrana, na które pozostałe siostry zapraszają. —1924—

† W dniu 22-im maja, to jest w sobotę, za spokój duszy ś. p. Stanisława **Gumowskiego**, odprawioną będzie msza święta, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Barbary na Koszykach. —1910—

† Za duszę ś. p. Sabiny z Mierzejewskich **Kalinowskiej** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego (po-reformackim) przy ulicy **Senatorskiej, o godzinie 10-ej**

zrana, w dniu 21-ym maja r. b. to jest w piątek, na które zaprasza się czcicieli cnót i poświęcenia zmarłej. —1927

† W sobotę, t. j. dnia 22-go maja r. b. jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji z Krzyżanowskich **Reinhard**, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Aleksandra, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które pozostała córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —1915—

† W dniu 21 maja, to jest w piątek, jako w pierwszą bolesną rocznicę zgonu ś. p. dra Wincentego **Gajewskiego**, zmarłego w Białymstoku, odprawione zostanie żałobne nabożeństwo w kościele Loretańskim na Pradze, o godzinie 11-ej zrana. —1931—

† Wszystkim koleżankom ś. p. Zofji **Matuszewskiej**, które uczciły jej pamięć żałobnem nabożeństwem w dniu 15-ym maja, składa serdeczne podziękowanie matka z pozostałem rodzeństwem. —1925—

— Wszystkim łaskawym osobom, które raczyły przyjąć udział w oddaniu ostatniej przysługi w odprowadzeniu zwłok b p. Abrahama **Hirszberga** na miejsce wiecznego spoczynku, również rabinowi tutejszemu za wygłoszoną mowę pogrzebową, składają serdeczne podziękowanie: żona, synowie, córki, zięciowie i cała familja. —1920—

Nadesłane.

Z Cesarstwa.

Swiet zastanawia się nad tem, jakie może mieć znaczenie wyjazd na urlop p. Bützowa, posła rosyjskiego przy dworze ateńskim, w tak ważnej dla Grecji chwili. Czy ma to oznaczać jaką zmianę w polityce rosyjskiej czy też ma świadczyć o niechęci dyplomacji rosyjskiej do uczestniczenia w środkach przymusowych przeciw Grecji? Odjazd jednego statku rosyjskiego do Kandji, przy znanych sympatjach ludności wyspy Krety dla wszystkiego co rosyjskie, pozwala raczej domyślać się jakiegoś nowego zwrotu w polityce. Domysł ten potwierdzają może także doniesienia z Wiednia, że więcej niż kiedykolwiek Porta szuka teraz zbliżenia z Rosją. Według wszelkiego prawdopodobieństwa Porta pojmuje to, że w sporze grecko-tureckim wszystkie sympatje społeczeństwa i rządu rosyjskiego muszą chylić się w stronę Grecji. Prostym obowiązkiem dyplomacji rosyjskiej, mówi *Swiet*, jest skorzystać z tego, że Porta obecnie potrzebuje Rosji. Dzięki temu Rosja łatwej niż którekolwiek inne państwo może wymódz na Turcji zadośćuczynienie słusznym żądaniom Grecji. Jeżeli to nie nastąpi we właściwym czasie i w drodze pokojowej, to rychlej czy później sama siła rzeczy zmusi nas do obnażenia miecza w obronie prawosławnego narodu greckiego."

Galicja i zawichrzenia, o których na miejscu zdaje się wszyscy już przestali myśleć, nie schodzą jeszcze ze szpalt niektórych organów prasy rosyjskiej. Ze szczególnym zaś pesymizmem mówi o nich wiedeński korespondent *Petersburskich wiedomosti*, w którego ostatnim liście czytamy następne słowa: „Pomimo największych wysiłków półurzędowych organów wiedeńskich dowiedzenia że tak nie jest, interesa w Galicji po dawnemu mają niepokojący charakter. Ministerjum hr. Taaffego, które w Galicji wytworzyło rządy arystokratycznego polonizmu, przekonało się chyba teraz dostatecznie o swoich błędach i omyłkach w tym kierunku. Nadaremnie polskie krakowskie i lwowskie gazety doszukują się przyczyny zawichrzeń w knowaniach socjalistów; przyczyny te, jak się obecnie przekonano, tkwią tylko w antagonizmie pomiędzy korzystającą z wszelkich przywilejów szlachtą a wydziedziczonem i pozbawionem wszelkich praw włościaństwem, wytworzonym przez samo ministerjum Taaffego. Trudno sobie zdaleka wyobrazić, jakim biczem dla całego kraju jest arystokratyczny polonizm, który doprowadził ludność wiejską do ostatnich granic wycieńczenia materjalnego i moralnego. Całą treścią życia włościańskiego w Galicji jest zupełna nędza. Ludność jest strasznie zgnębiona wszelkiego rodzaju podatkami, a wyraz prawo jest dla niej prawie synonimem najbardziej nieludzkiego ucisku. Cóż tedy dziwnego, jeżeli po głuchem szemraniu wystąpiły na scenę pożary i podpalania wiosek i miast, zabójstwa obywateli polaków, rozboje i gwałty? Między polskimi obywatelami i teraz jeszcze panuje największy popłoch, szlachta tłumnie ucieka ze swoich majątków i szuka schronienia po miastach i zagranicą. Istotnie dotychczas niezupełnie znikła obawa, aby teraźniejsze zaburzenia nie przybrały formy okrucieństw francuskiej *jacquerie*. Donoszę wam o tem wszystkiem dlatego, że jak się zdaje wszędzie już za granicą zaczęto uważać zaburzenia galicyjskie za złożone do archiwum. Na miejscu zupełnie inaczej na to patrzą i ciągle jeszcze są gotowi przewidywać na przyszłość najczarniejsze symptomata, grożące nawet rozkładem austro-węgierskiego organizmu państwowego."

Petersburskija wiedomosti, częściej i gorliwiej niż inne pisma rosyjskie zajmujące się sprawami Galicji, znowu obrały sobie ten przedmiot za temat artykułu wstępnego. Dziennik ten pisze: „Jak dalece w Cisleitanji jest silnym wpływ polaków galicyjskich i jak dalece sam rząd wiedeński usposobiony jest nieprzyjaźnie i nietolerancyjnie względem galicyjskich rosjan, okazuje się dowodnie z niedawno w Wiedniu sądzonego procesu literackiego. Oskarżony, znany dr. Zywny, redaktor wydawanego w Wiedniu w języku niemieckim politycznego tygodniowego czasopisma *Der Parlamentär* (broniącego interesów słowian austrjackich a wszczególności opiekującego się ludem austro-ugorsko-rosyjskim wobec sprawy polsko-madziarskiej) skazany został na tydzień aresztu i karę pieniężną za przedrukowanie (za pozwoleniem cenzury austrjackiej) przekładu korespondencji jednej z gazet rosyjskich z Galicji. Przestępstwo p. Zywnego, jednego z najbliższych dodamy nawiasem współpracowników p. A. Dobrjańskiego, polegało na tem, że na zasadzie słów *Moskowskich wiedomosti* pozwolił sobie oświadczyć, że istniejące we Lwowie jedyne gimnazjum rusińskie nie może zaspokoić potrzeb trzymiljonowej ludności rosyjskiej, że gimnazjum to z nazwy tylko jest rosyjskie, w gruncie rzeczy zaś jest polskiem, a przytem jest krzewicielem tendencyj separatystycznych. Komentarze do tego nowego objawu austrjackiego równouprawnienia, kończą *Petersburskija wiedomosti*, naturalnie byłyby zbyteczne."

Z ostatniej chwili.

Posłowie socjalno-demokratyczni w parlamencie niemieckim wnieśli d. 18-go b. m. interpelację do rady związkowej, w której zapytują, czy znanym jest radzie dekret ministra Puttkamera co do zgromadzeń publicznych, który narusza przyznane konstytucyjnie robotnikom prawo koalicji.

Memorjał rządu pruskiego, podający motywa powyższego dekretu, powiada, że dotychczasowy przepis zapowiadania w policji zgromadzeń publicznych na 24 godzin przedtem, okazał się nazbyt krótkim do należytego zbadania, czy zgromadzenie zamierza mieć charakter socjalistyczny; rozwiązywanie zaś rozpoczętych już zgromadzeń połączone bywało częstokroć z naruszeniem porządku publicznego. Nowy przepis motywowany jest dalej niebezpiecznym charakterem, jaki przybrał ruch robotniczy, wszczęty pod hasłem podniesienia zapłaty. Ruch ten zagrażał mianowicie komunikacji stolicy z krajem i mógł wywołać niepowetowane klęski. Najefektowniejsze mowy na zgromadzeniach robotniczych miewali zwykle agitatorowie socjalno-demokratyczni, którzy do stanu robotniczego wcale nie należeli. Mowy te i działania agitatorów mogły doprowadzić do wykroczeń, jakich świadkami były Belgja, Francja i Ameryka. Rząd nie zamierza stawiać przeszkód zgromadzeniom, mającym na oku inne kwestje natury publicznej.

Rząd niemiecki oblicza, że projektowany podatek od wódki przyniesie rocznego dochodu 190 miljonów marek.

Podczas poniedziałkowych rozpraw angielskiej izby gmin nad bilem irlandzkim prezydent urzędu lokalnego, Stansfeld, wygłosił mowę, w której surowo potępił bezwzględność, z jaką lord Salisbury wystąpił na meetingu sobotnim przeciw bilowi. Dziękuje on Salisburemu za wyzwanie do walki, które w szeregach liberalnych wywoła oburzenie i wskrzesi jedność. Byłoby nierozwagą sądzić, że Irlandja zadowoloną się uczuje po dwudziestu dalszych latach dzisiejszego panowania praw wyjątkowych, jak tego pragnie lord Salisbury. Nie należy też zapominać o irlandczykach w Ameryce. Lud irlandzki przejęty jest otuchą, iż żądania jego nie będą mogły być nadal pominięte. Bil pragnie wskrzesić pokój i wzmocnić unję pomiędzy Anglją i Irlandją. Podsekretarz stanu Bryce powiedział: Demokracja nie może rządzić wedle zasad despotyzmu. Irlandczycy wiedzą dziś o tem, że świeżo narodzona demokracja angielska stoi po ich stronie.

Hrabia Paryża, wyjeżdżając do Lizbony na ślub córki z portugalskim następcą tronu, wydał d. 15-go b. m. w Paryżu dla swojego stronnictwa świetną ucztę w pałacu Galliéra. Ponieważ bankiet ów miał wybitny charakter polityczny, republikanie zamierzają po zebraniu się izb wnieść z tego powodu interpelację do rządu i domagać się wygnania z kraju pretendentów.

Ajencja Havasa zaprzecza wiadomości, jakoby rząd zamierzał wydać dekret wydalenia z kraju książąt orleańskich, jak to zapowiedziała kategorycznie *Lanterne*.

Z Belgradu donoszą, że radykaliści postanowili urządzić wielki wiec stronnictwa, celem zażegnania rozłamu wewnętrznego, jaki utworzył się z powodu sojuszu jednej frakcji radykalnej z liberałami.

Z sądów.

Córka przeciw matce

W dniu onegdajszym w sądzie pokoju przy ulicy Widok, wprowadzoną była sprawa o obelgi słowne i czynne.

Skarżąca Karolina M. wystąpiła przeciw Elżbiecie J., która miała ją zelżyć, a następnie uderzyć.

Sprawa zwykła, nieprzedstawiająca nic szczególnego, gdyby nie jedna okoliczność ujawniona dopiero podczas rozprawy, iż pozwana jest rodzoną matką skarżącej.

O tym stosunku obu kobiet do siebie w skardze nie uczyniono żadnej wzmianki.

Pozwana z płaczem wyjaśniła, że córka źle się z nią obchodząc, w końcu wypowiedziała swój dom, wówczas J. rzuciła na córkę przekleństwo, a w rozdrażnieniu uderzyła ją łokciem drewnianym w plecy.

Dwaj świadkowie, przedstawieni przez powódkę, toż samo stwierdzili.

Sędzia skargę córki przeciw matce umorzył, lecz ponieważ z zeznań świadków wyszedł poważny zarzut, iż Karolina M. zawiniła przeciw swej rodzicielce, spisano więc protokuł pociągający córkę do odpowiedzialności karnej.

Protokuł ten zostanie zakomunikowany sędziemu śledczemu.

S.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Kupcowi.*—Kaucja wynosi 7,500 rs., opłacać należy drugą gildję, wskazówki co czynić trzeba ażeby uzyskać koncesję udzieli magistrat.

— *Studentowi weterynarji.*—Autorem komedji „Gałązka jaśminu" jest p. Zygmunt Przybylski.

— *Panu F. C. z Włocławka.*— Wskazówkę praktyczną, podaną w nrze 133a, o przyrządzaniu likieru wanilowego, uzupełniamy przestrogą, że wanili nie należy tłuc na proszek, gdyż płyn staje się mętnym, tylko krajać na kawałeczki i jaknajmniej przelewać, żeby się zapach nie ulatniał.

— *Prenumeratorowi z Juchnowic.*—Kursa gorzelnicze w Żabikowie pod Poznaniem istnieją, ale znana uprzejmość pruska możność kształcenia się w nich zupełnie zamknęła dla polaków nie będących poddanymi pruskimi.

— *Panu H. S. w Łukowie.*—Nie możemy tak obszernie opisywać wszystkich zaniedbań, jakich się dopuszczono przy podaniu pomocy rannemu w wypadku kolejowym maszyniście, tembardziej, że pociągnęłoby to za sobą repliki interesowanych, którym także nie moglibyśmy odmówić miejsca. Jakkolwiek jesteśmy przekonani o bezstronności i ścisłej przedmiotowości pańskich obserwacyj, nie możemy jednak na ich podstawie obarczać zarzutami niedbalstwa i lekceważenia różnych osób, które mogłyby następnie przytoczyć na swoją obronę fakta, o jakich wiadomość dojść do pana nie mogła. Rzeczywisty stopień winy, jeżeli w ogóle była wina, mogłoby ocenić tylko śledztwo sądowe lub dyscyplinarne.

— *Sąsiadowi ul. Przeskok.*—Zapewne pan się zgodzi na myśl podaną przez nas w artykule p. n. „Sygnalizowanie pożarów".

— *Panu Wł. Habdankowi.*— Połączenie niektórych domów telefonem ze strażą ogniową nie odpowiedziałoby celowi. Co uczynić należy mówiliśmy w osobnym artykule.

GIEŁDA.

Warszawa, d. 20 go maja 1886 r.

Szacowania dzisiejsze okazały się dla rubli bardzo korzystne i dosięgały 201 i 201 25 m. za 100 rs. Przyczyną tego korzystne usposobienie dla rubli, oprócz spokoju na polu polityki, jest jeszcze obecny zjazd w Petersburgu finansistów berlińskich, w celach większych operacyj komercyjnych. A chociaż operacje te dotyczą głównie walorów kolejowych, to jednak w każdym razie nadzieja większego ruchu ożywia giełdę berlińską. U nas wskutek tego obniżyły się kursa walut obcych w odpowiednim stosunku—obroty jednak były bardzo ograniczone.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 50.05 i płacono 49.95. Krótkoterminowemi obracano po 49.80, 49.82½ i 49.85, bez jednolitej dążności. Kurs żądany 49.92½.

Na pomniejsze miasta niemieckie nie robiono żadnych interesów.

Na **Londyn** 10.12½ żądano—bez obrotu.

Na **Paryż** 40.55—płacono 40.32½ i 40.45 również w małych ilościach.

Na **Wiedeń** 80.40 — drobne sumy po 80.20 płacono.

Papiery mocno, brak jednak oddających.

Listy likwidacyjne 92.40 i 92, w żądaniu — płacić chciano 92.10 i 91.60—po 92.20 partyjkę większych kupiono.

Pożyczka wschodnia 100,75, 100.85, i 101.25, wedle emisji, w żądaniu. Płacić nawet chciano 100.25, 100.35 i 100.65. Pięćdziesiątki 99, o pół rubla taniej umieścićby można z łatwością.

Listy zastawne ziemskie I, II, III i IV 100.70 za V—99 w żądaniu; poszukiwano ich i ofiarowywano 100 35 i 98.60.

Listy zastawne miejskie 98.25, 97.25, 96.60 i 96.40 płacić chciano 97.50, 96 50, 96.25 i 96, a nawet IV 96.15 i 96.20 kupowano.

Obligi 94.50 w żądaniu.

Listy łódzkie 95.25, 94, 93, płaconoby chętnie 94.25, 93.50 i 92.50.

Z akcyj zanotowano akcje banku handlowego po 343, za dyskontowe żądano 313, płacić chciano 310 i po 311 drobną tranzakcję załatwiono. Hutnicze po 70 w żądaniu, miały nabywców po 65.

Godzina 12. Usposobienie słabe lecz wyczekujące. Ruch żaden. *J. Wł.*

— *Komitet kwest* ma honor donieść, że po zamknięciu kwest w kościołach, złożono:

a) nadesłane z Meranu na ręce p. Jana Gautier przez St. hr. Ostrowskiego rs. 25, dołączone do kwesty w kościele warsz. Tow. dobr., zbieranej przez p. E. Popiel, na rzecz Tow. dobroczynności;

b) doręczone p. Marji Puchalskiej do kwesty w katedrze w wielki piątek, zbieranej na zakład „Rodzina Marji";

c) na ręce W-nej Haliny Tokarzewskiej, w kościele poreformackim w wielki piątek rs. 5 od doktora N.;

d) na ręce W-nej mecenasowej Zalewskiej, w kościele pokapucyńskim w wielki piątek rs. 3 od pana Ornowskiego i dwumarkówkę srebrną, tudzież rs. 1 od W-ej Wyzińskiej;

e) na ręce W-nej Poradowskiej, w tymże kościele w wielką sobotę rs. 1;

f) na ręce W-nej Klimowicz-Dowiakowskiej, w kościele pp. sakramentek w wielki piątek rs 3;

g) dodano w wielki piątek rs. 14 na ręce pp. Lasockiej, Dembowskiej, Krauze, a w wielką sobotę rs. 10 na ręce pp. hr. K. Przezdzieckiej i K. Karnickiej, w Schronieniu Opie. N. P. Marji, ul. Żytnia,—które dołączone zostają, gdzie należy, wraz z zebranemi pieniędzmi, monetami i numizmatami, po zrealizowaniu pomieszczone będą w ogólnem sprawozdaniu drukować się mającem.

Następujące zaś złote przedmioty jak i numizmaty znajdują się w sklepie jubilerskim p. Wapińskiego, Krakow.-Przedm. № 55 do sprzedania więcej dającemu:

a) krzyżyk złoty ofiar. w kościele Wszystkich Świętych, pani Kułakowskiej; b) obrączka złota, w kośc. św. Józefa Oblubieńca, pani Olszowskiej; c) książka do nabożeństwa: „Wielki i święty tydzień", u św. Aleksandra, p. z Machczyńskich Cybulskiej; d) dwa ruble srebrne koronacyjne z roku 1883, e) srebrne 5 drahm greckich z r. 1833, f) srebrna moneta Ludwika XV z r. 1763, g) dolar angiel. Grzegorza III z r. 1804, w kościele św. Anny, pani z Krennów Ostrowskiej; h) 10 złp. z r. 1836, w kościele Wszystkich Świętych, pani Kessel; i) talar bawarski z r. 1763 z Matką Boską, w koś. po-paulińskim, pani Marenné; k) 20 Baiocchi Piusa IX z r. 1865, w koś. pp. wizytek, p. z Daszewskich Karwowskiej; l) moneta z r. 1761 z czasów Elżbiety, pruska, w koś. św. Aleksandra, p. dr. Zawadzkiej; m) talar szwedzki z r. 1848 króla Oskara, w koś. św. Franciszka, p. dr. Korzeniowskiej; n) złotówka z r. 1767 Stan. Aug., w koś. po-reformackim, p. Halinie Tokarzewskiej; o) trojak z r. 1623, Zygmunta III—i p) floren królowej Wiktorji z roku 1821-go.

J. Byszewski, J. Geutier.

TEATRA.

Wielki. Dziś: „Hugonoci" (występ pana Raverta). Jutro: Przedstawienie trupy rosyjskiej.— *Rozmaitości.* Dziś: „Właściciel kuźnic". Jutro: „Mąż z grzeczności"—*Teatr nowy* (przy ulicy Królewskiej). Dziś: „Oh ci mężczyzni!" Jutro: „Puhar srebrny".

Porównanie dochodu za m. kwiecień 1886 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób............	rs.	116,085 k. 08
„ towarów	rs.	480,163 k. 86
Różne dochody............	rs.	37,072 k. 88
Razem	rs.	633,321 k. 82
W miesiącu kwietniu 1885 r. było dochodu...............	rs.	593,321 k. 08
Zatem w miesiącu kwietniu 1886 roku więcej	rs.	40,000 k. 74
Od 1-go stycznia do końca m-ca kwietnia 1886-go r. dochód wynosił	rs.	2,686,536 k. 94
W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił	rs.	2,589,747 k. 20
Zatem w r. 1886 więcej..	rs.	96,789 k. 74

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób	rs.	21,724 k. 30
„ towarów........	rs.	48,913 k. 43
Różne dochody.............	rs.	6,330 k. 67
Razem	rs.	76,968 k. 40
W miesiącu kwietniu 1885 r. było dochodu...............	rs.	74,036 k. 08
Zatem w m. kwietniu 1886 r. więcej..................	rs.	2,932 k. 32
Od 1-go stycznia do końca m-ca kwietnia 1886 roku dochód wynosił	rs.	310,946 k. 73
W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił	rs.	300,842 k. 65
(597 Zatem w r. 1886 więcej	rs.	10,104 k. 08

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— *Do W.* Odpowiedź *poste restante* na wierszyk przysłany mi 1 kwietnia.— *N.* (1921)

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 20-go maja 1886 r.

	Z końc. giełdy żąd.	płac.
Weksle:		
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	49 92½	—.—
Londyn 1 funt ster. „ „	10.12½	—.—
Paryż 100 franków „ „	40 45	—.—
Wiedeń 100 guld. „ „	80 40	—.—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100 70	100.30
„ „ „ m.	100.70	100.30
Listy zast. m. Warsz. serji I	98.25	97.50
„ „ „ II	97 25	96.50
„ „ „ III	96.60	96.35
„ „ „ IV	96 40	96.—
Listy zast. m. Łodzi serji I	95.—	94.25
4% Listy likwidacyjne duże	92.40	92 10
„ „ małe	92.—	91.60
Bilety Banku Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	100 75	100.25
II „ „ rs. 100	100.85	100.35
III „ „ rs. 100	101.25	100.65
Listy wileńskie długot. . . .	—.—	—.—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	94.50	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—.—	—.—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—.—	—.—
Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk.	—.—	—.—
Akcje Banku handl. w Warsz.	—.—	343.
Akcje Banku dysk. w Warsz.	313.	310.
Akcje Banku handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—.—	—.—
Akcje warsz. Tow. fabr. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. fab. cukru Józefów	—.—	—.—
Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru	—.—	—.—
Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.

Od Listów zast. nowych 5% kop. 195¼

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k 64¾

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 25

Od Listów likwidacyjnych kop. 178½

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 20-go maja 1886 r.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
	kopiejek			
Pszen. 242 sm. 1 ord. .	—	—	600	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	675	680
„ „ wyb. (nowa)	—	—	700	720
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—	46	455
„ średnie (stare) . .	—	—	435	455
„ wadliwe	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—	435	—
Owies . . . . . 142 f.	—	—	320	350
Gryka . . . . . 262 f.	—	—	—	—
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy 212 funt.	—	—	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—	—	—
Groch polny 202 funt. .	—	—	—	—
Ziemniaki	—	—	—	—
Masło świeże funt . . .	—	—	—	—
„ solone pud . . .	—	—	—	—
Siana pud	—	—	—	—
Słomy pud	—	—	—	—
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ miękki „	—	—	—	—

Cena okowity:

z dnia 20-go maja 1886 r.

Cena okowity nieuregulowana.

Cyrk Salamońskiego 1086
w Dolinie Szwajcarskiej
Dziś o godzinie 8-ej wieczorem
Wielkie Przedstawienie.

Dla zabawy dzieci, w Niedzielę 11 (23) Maja, o godzinie 4-ej po połud., **W OGRODZIE** w umyślnie urządzonej arenie: **1-e popołudniowe przedstawienie.** Osoby kupujące bilety do ogrodu, mają wolne wejście na to przedstawienie. Życzący mieć numerowane miejsce dopłacają kop. 20. Początek koncertu o godzinie 6 po południu. Przedstawienie wieczorne o godzinie 8 wieczór.

PIANINA
od 450 do 600 rubli,
FORTEPIANY
od 500 do 1,500 rubli,
sprzedają się
u P. Jurgensona
w Moskwie, Neglinny projezd, № 10, Komisjonera Cesarskiego Rossyjskiego Towarzystwa Muzycznego i Konserwatorjum Moskiewskiego. 1060R

Ostrzeżenie.
W dniu 10 Maja r. b. skradzione zostały w Nowem Mieście nad Pilicą, następujące **Weksle**, opatrzone żyrem in blanco niżej podpisanego.

Rs. 339.30, płat. 20 Sierpnia na L. Hintze.
„ 300.—, „ 20 Września „ „
„ 300.—, „ 6 Paźdz. na D. Bornstein.
„ 264.76, „ 10 „ „
„ 2000.—, „ 9 Września na Dra Wrześniowskiego.
„ 1500.—,) „ 10 Września na Dra Jana
„ 500.—,) [Bielińskiego.
Rs. 5204.06 razem.—Weksli 7 sztuk.

Ostrzega się niniejszem, aby nikt wspomnionych weksli nie nabywał, gdyż odnośnie takowych już przedsięwzięte zostały właściwe kroki w drodze karnej.

W razie dostrzeżenia tych weksli lub powzięcia jakiejkolwiek wiadomości, udać się należy **do Domu bankowego Ludwika Hirschfeld** (Żelazna Brama 2).

A. WENDER,
1080R w Nowem Mieście nad Pilicą.

Magazyn Bławatny
POD FIRMĄ
W. KLECZYŃSKI,
Krak.-Przedmieście Nr 64/58,
w gmachu Resursy Obywatelskiej,
otrzymał wielki wybór
Kretonów i Zefirów
i poleca takowe Szanownej Publiczności po cenach bardzo nizkich, a mianowicie: **Kretony** po kop. 8, 10, 12, 14, 15, 16, 18, i 20; **Zefiry** po kop. 20, 22½, i t. d. 920r

LEKCJE BUCHHALTERJI
udziela z upoważnienia Okręgu Nauk. Warsz. Jan Danilewicz Autor, Erywańska № 9. 942

5r **DO SKŁADU**
STANISŁAWA BAUMANN,
przy ulicy Elektoralnej № 5,
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport
CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.
Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej.
Rur glazurowych i dren.

ACETERYN.
Najskuteczniejszy środek do wyniszczenia na zawsze Odcisków i Brodawek, Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.
Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**
St. Winiarskiego,
Nowy-Świat nr 62 w Warszawie, oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 913R

WAŻNA WIADOMOŚĆ!!!
Do wynajęcia **Letnie mieszkania** składające się z całych Villi, trzech, dwóch a nawet i pojedyńczych pokojów, w okolicy suchej, lesistej, przy stacji kolei żelaznej Nadwiślańskiej Jabłonna. Zarząd dóbr chcąc zapewnić wygody i spokój letnim mieszkańcom, zupełnie przeistoczył tę miejscowość, tak aby wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Na rok bieżący wykończonym zostanie wielki gmach przy stacji, z letnią werendą i mieszkaniami umeblowanemi, w którym mieścić się będą: restauracja, sala koncertowa i do zabaw. Sklep spożywczy, nabiał i owoce na miejscu, komunikacja koleją żelazną. W święta i niedziele grywać będzie orkiestra. Bliższa wiadomość: w Kancelarji Administracji Dóbr hr. Augusta Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 32. 989

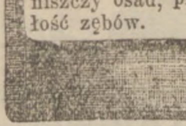
Wyklejam Pokoje
po 10 kop. od rolki, wykonywają się wszelkie roboty malarskie.
Obożna № 10. 1000

Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą
D. T. Heinrich
istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy**, tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins Hautrives, Mesdames, Chomel.**—Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, podagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 610R

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie
ANNY DAMERAU,
Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego placu, ma do umieszczenia **Guwernerów i Nauczycieli,** obojga płci tak krajowców jak i zagranicznych, **Bony** różnych narodowości i **Korepetytorów.** 1021

ODANISET
przyjemnego smaku i zapachu, leczy radykalnie Ból zębów, Osłabienie dziąseł. Niemiły odór z ust, Ślinotok.—Zabezpiecza zęby od pruchnienia, niszczy osad, przywraca białość zębów. 731

Wyłączna sprzedaż w Laboratorjum W. Russyana ul. Kotzebue № 4.
Cena 80 kop., z przesyłką na prowincję rs. 1



Para Ogierów
arabskich, po lat 5, ze wsi, do sprzedania, obejrzeć można w Hotelu Saskim, wiadomość: u szwajcara. 1050

Do wynajęcia od św. Jana
Sklep 1015
narożny z pakamerem, w domu róg Nalewek i Franciszkańskiej № 2257c (26 nowy).

Nakładem Księgarni **C. F. Piotrowskiego w Poznaniu,**
opuściło co dopiero prassę dzieło p. t.:
Z CZASÓW SASKICH
spraw wewnętrznych, polityki i wojny,
przez
Kazimierza Jarochowskiego,
w 8-ce. — Stron 544. — Cena 3½ rubla.

TREŚĆ:
Lauda połączonych województw Kaliskiego i Poznańskiego, za panowania Augusta II.—Dwie missje Franciszka Ponińskiego, starosty Kopanickiego, do Cara Piotra w latach 1717 i 1718.—Epizod Rakoczowy w dziejach panowania Augusta II, od roku 1703—1717.—Bitwa pod Poniecem dnia 9 Listopada 1704, jej przeddzień i następstwa.—Bitwa Kaliska dnia 29 Października 1706.—Oblężenie Gdańska w roku 1734. 738r

WYPRZEDAŻ
z powodu zupełnego zwinięcia Fabryki Luster i Ram
Wł. Zachwatowicza,
Nowo-Senatorska № 5, Hotel Litewski.

Wyprzedają się po cenie kosztu: Lustra, Konsole, Gzymsy do firanek, Rozetki, Spluwaczki, Ramy do obrazów i Ramki do fotografji.—Obrazy do oprawy przyjmować się będą tylko do 25 Czerwca r. b.—Jednocześnie uprasza się interesantów, którzy pozostawili obrazy do oprawy, a dotąd nie odebrali, ażeby przed 25 Czerwca r. b. zgłosili się po odbiór takowych, w przeciwnym bowiem razie obrazy te sprzedane zostaną celem pokrycia przypadającej za oprawę ich należności. 958

Najnowsze fasony KAPELUSZY słomkowych
damskich, męzkich i dziecinnych **w wielkim wyborze, poleca fabryka**
SZYMONA CUKIER,
ulica Dzielna róg Karmelickiej, 1-sze piętro.
Filja: Świętojerska № 30, nowy 38. 917R

KONIAKI STARE ORYGINALNE
najlepszych firm zagranicznych, oraz **LIKIERY francuzkie i holenderskie,**
poleca **SKŁAD WIN** 937R
A. ROESLER & Comp.,
przy ulicy Elektoralnej № 1, wprost Banku.—**Śniadania i kolacje** jak zwykle.

SKŁADY CYGAR HAWAŃSKICH
i wszelkich wyrobów tabacznych
pod firmą
M. KICZOROWSKI,
Krakowskie-Przedmieście Nr 7, Wierzbowa Nr 7,
polecają świeżo nadeszłe tytonie, fabryki **M. BERNSTEINA** w Odessie, w cenie od rs. 1.44 do 8 rs. za funt.
Sprzedaż hurtowa po cenie fabrycznej. 1050R

STUDNIE RUROWE.
Obstalunki na zakładanie i wykonywanie **studzien rurowych sposobem infiltracji wodnej,** przyśpieszającym znacznie robotę, oszczędzającym kosztu, które zwykle przy wielkich głębokościach bywają bardzo duże, przyjmuje skład maszyn podpisanego.
Zygmunt Ostrowski.
1081R **Nowy-Świat № 11.**

WAŻNE ZAWIADOMIENIE.
Dla PP. Obywateli, Budowniczych,
Kupców, Plenipotentów etc.

ZA BEZCEN.

Po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, prawie **za bezcen.** Wykonywają się wszelkie roboty malarskie od najprostszych do najwykwintniejszych. Fronty domów, olejno, klejowo, wapienno, **farbą szwedzką,** nieustępującą w trwałości olejnej, a **o połowę tańszą.** Fabryka szyldów pisanych i nasadzanych, oraz wyklejanie pokojów obiciem własnem lub powierzonem, **po kop. 10 od łokcia.**

Summy większe za roboty, na żądanie mogą być podzielone **na rozpłaty.** Roboty powyższe wykonywają się po tych samych cenach i na prowincji. Za gustowne i trwałe wykonanie zakład gwarantuje. — **A. KNOBLOCH, Nowy-Świat № 38,** dom B. Korpaczewskiego. 1059

ZA BEZCEN.

ZA BEZCEN.



Do sprzedania

Bryczki

na resorach, z fartuchami i latarniami, węgierki bez resorów, dwu-osobowe, na parę i jednego konia, jesionówka elegancka.—Chłodna № 16. 1057

KAWIARNIA

przy ulicy Świętojańskiej № 8/10, z powodu słabości właścicielki zaraz do sprzedania. 1052

APTEKA

przed 4-ma laty założona w gub. Lubelskiej, z obrotem 1,200 rubli, **jest do sprzedania za 2000 rubli.** Wiadomość: w Warszawie, ul. Krucza № 27, mieszk. 1. 1084R

Do wynajęcia zaraz lub od 1-go Lipca r: b.

Lokale frontowe

4 pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica i komórka, na 2 piętrze, dwa wejścia rs. 300 rocznie, 3 pokoje, kuchnia, piwnica, i komórka na 2 piętrze, rs. 216 rocznie, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i piwnica na 1 piętrze, rs. 168 rocznie. **Lokale w oficynie:** 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i komórka, na dole lub na 1 piętrze, rs. 120 rocznie, 2 pokoje łącznie z kuchnią i komórką, na dole lub na 2 piętrze, rs. 108 roczie.—Wiadomość: na miejscu, Solec № 54 (2968/9), piąty dom od Tamki. 1039

Grzebienie Paryzkie!

Z najsłynniejszej Fabryki **Robert Aine** w Paryżu.

SZCZOTKI do włosów, SZCZOTKI do zębów i paznokci, nadeszły w wielkim wyborze, w różnych fasonach i wielkościach do Handlu

W. Dzisiewskiego,

Marszałkowska № 145, piąty dom od Królewskiej. 1044

Potrzebna jest

Francuzka lub Szwajcarka

demi-gouvernante, w wieku od 20 do 30 lat na wyjazd.

NIEMKA MŁODA

muzykalna, znająca szycie i robótki, jest do umieszczenia zaraz. Biuro Nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 1082R

Dobre kupno majątku, oraz Rządca,

ktoby sobie życzył kupić majątek dobry i tani; również potrzebny rządca domu, z kaucją rs. 1,500, w okolicy kolei Warszawsko-Wiedeńskiej.—Zechce się zgłosić do pełnomocnika ulica Długa № 49, mieszk. 4, od godz. 5—7 po południu. 1058

Zaginął KWIT

o. Banku Polskiego, za № 15377 w 188 wydany na imię Edwarda Sztoka, na złożone w tymże Banku 2 listy Rossyjskiej Pożyczki Premiowej 5%, pierwszej Emissji, Serji 3103 i drugiej Emissji Serji 19425, gdyby kto takowe posiadał, uprasza się o oddanie ich pod № 51 przy ulicy Dzikiej do właścicielki tegoż domu. 1051

UCZEŃ

z prowincji, potrzebny do cukierni Bott i Clotin, porozumienie listowne. 1056

Trociczki, proszek i płyn na mole.
Proszek Kajenny i perski na robaki.
Tynktura na pluskwy.
Trucizna na szczury i myszy.
Bibułka i lep na muchy.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna w składach:

T. KOZŁOWSKIEGO 1054

Bracka 25. Senatorska 27.

Nagrody rs. 10

otrzyma kto dostarczy niewątpliwy dowód o życiu lub śmierci **Józefy Gisges.** Poszukiwana, trudniła się przedtem sprzedażą drobnych przedmiotów, przeważnie wyrobów tabacznych, w jednym z małych sklepików przy ulicy Miodowej, a po roku 1863 miała zarządzać w jednym ze Szpitali Warszawskich od lat zaś przeszło 20 z pobytu niewiadoma.—Zgłaszać się można do **Antoniego Kurman, Adwokata Przysięgłego, Karmelicka № 4,** codziennie od godz. 5 do 7 po południu. 1055

Wańtuchy do wełny

poleca

Skład płótna i bielizny stołowej

Z FABRYKI

„Żyrardów",

Marszałkowska № 151,
drugi dom od ogrodu Saskiego.
1032 **R. CZARNECKI i S-ka.**

Z powodu przeprowadzki

NAJTANIEJ

są do nabycia: **kamasze letnie dla dam,** oraz **pantofle męzkie i damskie** w fabryce pantofli, ulica Marszałkowska № 119, mieszk. 9. 968

Szparagi śweże 874

w ogrodzie Pomologicznym, Nowogrodzka, za nowym Kościołem. Tamże dobre **jabłka.**

„Przygotowanie i sprzedaż tego środka, przez Radę Lekarską m. Warszawy zostały dozwolone".

Rozpoczynającym kurację mleczną **kaszlącym i osłabionym,** zalecamy do używania w ciepłem mleku ekstrakt miodo-ziołowo-słodowy.

«L E L I W A»

oraz wyrabiane z tegoż ekstraktu

KARMELKI OD KASZLU.

Sprzedaż w Aptekach i Składach Aptecznych w Warszawie, Królestwie i Cesarstwie. — **Główna sprzedaż** w Składach Aptecz. w Warszawie u J. Mrozowskiego i u L. Spiessa, w Moskwie i Saratowie u Mattejsena, w Astrachaniu u Kerna, w Odesie u Gajewskiego. Flaszka ekstraktu kop. 75, paczka karmelków kop. 15. 925

Petersburski Magazyn

Nowy-Świat, wprost Kopernika,

poleca Szanownej Publiczności na sezon bieżący ogromny wybór **szlafroków** kretonowych damskich, **halek i sukieneczek** dziecinnych, po cenach nader umiarkowanych, oraz nadszedł świeży transport **kretonów** z pierwszorzędnych rosyjskich fabryk. 728

Do wydzierżawienia 911

Majątek Ziemski,

na dogodnych warunkach, 500 mórg roli, inwentarze kompletne, budynki piękne, murowane, dom mieszkalny wygodny, staw obszerny, w bliskości Dr. Ż. W. W. 9 mil od Warszawy.—Wiadomość: **Marszałkowska № 123,** mieszk. 4, rano do 11 i od 4 po połud.



Śledzie pocztowe

pierwsze tegorocznego połowu, nadeszły **do Składu Win, Towarów Kolonialnych, Delikatesów i Cygar Hawańskich**

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa № 9. 1022R



Do sprzedania

Klacz rasowa

skarogniada 5-cio letnia.
Wiadomość ul. Żelazna № 19.

OGIER RASOWY

kary 7-io letni. Wiadomość: Chłodna № 3, szwajcar wskaże. 1009R

Tanie mieszkania

w domu № 9 (bez litery) przy ulicy Twardej, w pobliżu kościoła Wszystkich Świętych, są do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. po zniżonej cenie **trzy mieszkania** złożone z pokojów obszernych, widnych i suchych, położone na parterze, pierwszem i drugiem piętrze. Każdy lokal składa się z trzech pokojów, spiżarki i kuchni, w której jest wodociąg i zlew. — Wiadomość: na miejscu **u właściciela domu.** 1017

Po nieznanych dotąd nizkich cenach, można mieć projekty na domy mieszkalne, fabryczne i gospodarcze, najnowszych konstrukcji, prędko, starannie i na czas umówiony. Także w akord ich wykonanie. Solna № 8, mieszk. 10. 1047R

Kop. 75

od ubrania kapelusza, podług najświeższych modeli, **Kapelusze gotowe,** w Magazynie **PELAGJI GAŁECKIEJ, № 79 Krakowskie-Przedmieście,** dom zwany Roezlera, 1-sze piętro. 880

W ambulatorjach klinicznych SZPITALA

Dzieciątka Jezus,

udzielają bezpłatnej porady lekarskiej

Prof. J. Efremowski z chorobami chirurgicznemi codziennie od godz. 12—1.

Prof. L. Popow z chorobami wewnętrznemi, w Poniedziałki, Środy i Piątki od 11 do 12-ej w południe.

Wejście do Kliniki, róg Szpitalnej i Placu Wareckiego. 383R

Wielki medal srebrny. 636r

Lakiery i Farby

polecają

Zakłady Przemysł.-Chemiczne

W. KARPIŃSKI & W. LEPPERT

w Warszawie, Elektoralna 37.

Cenniki franco i gratis.

VILLA RDZUCHÓW

trzy wiorsty od szossy w Potworowie, powiat Opoczyński, jest do sprzedania każdego czasu, obszar mórg 57, dom o 14-tu pokojach, ogród duży. Cena 10,000 rubli.—W. Sobieszczański adwokat w Radomiu, gdzie hypoteka Rdzuchowa, ukończy sprzedaż.
1027 **W. DOBIECKI.**

Hôtel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop. do 5 rs.
Śniadania po 75 kop. 634R
Obiady po rs. 1.
Znane wino stołowe (Vin de table) butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Ważne dla Chorych

lub osób nie mogących wyjeżdżać na letnie mieszkania, a pragnących oddychać świeżem powietrzem, jest dwa pokoje w ogrodzie do wynajęcia.—Bliższa wiadomość: Kacza № 7 lit. a, u właściciela domu A. K. 1033



Wody gazowe owocowe

w 10 rozmaitych smakach: Wiśniowa, Malinowa, Poziomkowa, Truskawkowa, Różanna, Ananasowa, Gruszkowa, Wanilijowa, Pomarańczowa i Cytrynowa, po kop. 8 za butelkę, z odstawą do domów w partjach najmniej 10 butelek, jako wyborny, z prawdziwych owocowych soków, przygotowany napój poleca Kantor A. W. Koczalskiego, ul. Świętokrzyzka № 31, 1-e piętro. 1019

GOSPODYNI

w średnim wieku, poszukuje miejsca, znająca się na kuchni i gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, z dobremi świadectwami, zamieszkuje w Nowo-Mińsku, w domu Frelaka na ulicy Koczewskiej. 1028

Osoby uzdolnione

do kunsztownego cerowania bielizny stołowej, mogą znaleźć stałe i korzystne zajęcie.—Oferty piśmienne pod lit. **A.** składać można w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1039R

DO WYNAJĘCIA

w bliskości Ogrodu Saskiego, od 1-go Czerwca do 1-go Września r. b. **Salon z balkonem, dwa pokoje i przedpokój,** umeblowane, na żądanie może być dodaną kuchnia.—Wiadomość: Szkolna № 5, na 2-m piętrze, lokalu № 15. 986

Balsam Kolorado,

Usuwa siwiznę, stopniowo siwe włosy odzyskują pierwotny kolor na zawsze.

3 ruble, przesył. 1 rs. — W Perfumerjach Lipinka na Niecałej, na Krakowskiem-Przedmieściu u Dobrzańskiego obok Tura, Kalinowskiego № 83 i w innych pierwszorzędnych perfumerjach. 1026r

Kaucjonowane Biuro Nauczycielskie

Z. Jasińskiej,

ul. hr. Berga № 6, w Warszawie, ma do umieszczenia: **Nauczycieli, Nauczycielki, Bony, Osoby** na wyjazd zagranicę, **Korepetytorów** na wakacje, oraz **Rządców** dóbr, **Praktykantów gospodarczych i gorzelanych.** 876

SKLEP

duży, z oknem i pokój o dwóch oknach przy sklepie, wejście drugie jest z bramy, będzie z gruntu wyrestaurowany i obniżony, jest do wynajęcia od Ś-go Jana, pokój i kuchnia na trzeciem piętrze, ulica Miodowa № 18.—Wiadomość: u gospodarza. 1011

Mieszkania letnie

o 2½ wiorsty od przystanku Dr. Ż. Nadwiślańskiej Płudy, a 10 wiorst od Warszawy, w dawnym folwarku Nowo-Dwory, do dóbr Tarchomin należącym, są do wynajęcia **letnie mieszkania z kąpielami wiślanemi,** parkiem do spaceru i ogródkiem;—wszelkie wiktuały żywności mogą być na na miejscu, a w razie potrzeby i furmanka po produkta dwa razy w tygodniu. Ceny umiarkowane.—Wiadomość: na miejscu u Buczyńskiego. Na amatorów w każdą Niedzielę na pociąg osobowy ranny furmanka oczekiwać będzie. 1003

Po zwiniętym magazynie mebli **Józefa Witkowskiego,** są jeszcze do sprzedania

o 30 procent taniej MEBLE

rozmaite, znane ze swej dobroci, oraz warsztaty z narzędziami i znakami różnej wielkości, Nowy-Świat № 36, róg Foksalu, pierwsze piętro, Witkowski. 1025

Z kaucją rs. 3,000

W GOTOWIZNIE, poszukuje posady **Kassjera, Rządcy hotelu,** albo dozorcy **domu,** mężczyzna w sile wieku, posiadający języki: polski, rossyjski i niemiecki.—Wiadomość: Trębacka № 1, Kantor Komisowy Łuczyńskiego. 1061R

BUSKO,

Zdroje Siarczano-solne, Jod, Brom, sól gorzką zawierające.—Kąpiele z wody mineralnej i z mułu mineralnege.—Sezon trwa od 8 (20) Maja do 8 (20) Września.

Dojazd: Drogami żelaznemi do Kielc, z Kielc do Buska omnibusem pocztowym i dorożkami.

Zdroje buskie wskazane są: w zołzach, reumatyzmie, podagrze, przymiocie, (syphilis) spadkowym i nabytym w merkurialiźmie, w porażeniach, nerwobólach, katarze błon śluzowych, w wysiękach pozapalnych, stawów, macicy, w cierpieniach kości, w skórnych chorobach.

Orkiestra dobra, zabawy tańcujące, gazety, czytelnia, teatr, restauracja w zakładzie kąpielowym, staranjem zarządu wód do porządku przyprowadzona, wydawać będzie obiady wspólne, Table d'hôte, a na porcje tylko na zamówienia. O mieszkanie należy się zgłaszać od zarządu wód, z marką na odpowiedź.—Poczta, Telegaf w miejscu. 860R

---

10 Złotych Medali i Dyplomów honorowych 10
EKSTRAKT MIĘSNY KOMPANJI
LIEBIGA
Z FRAY BENTOS (Ameryka Południowa).

Prawdziwy tylko wiedy, gdy na etykiecie każdego słoika **J. v. Liebig.** wydrukowane jest nazwisko niebieską farbą.

Ekstrakt Liebiga służy do doraźnego przygotowania wybornej i posilnej zupy, jak również dla poprawienia i zaprawy wszelkich zup, sosów, jarzyn i legumin, a dobrze użyty, stanowi punkt wielkiej oszczędności w gospodarstwie domowem. Wyborny, jako środek wzmacniający dla chorych i osłabionych. 59 R

Dostać można we wszystkich większych Składach towarów kolonjalnych, delikatesów, materjałów aptecznych, Aptekach i t. p.

RĘKAWICZKI
Szycie mocne.
Duńskie w kolorach modnych,
Czarne glansowane:

Na 4 guziki para . . . . 75 kop.
Na 6 „ „ . . . . 95 kop.
7-mio guzikowa długość, wciągane 1 rs.

również i dłuższe po cenach nizkich, poleca

J. Lukrec,
Y8R **Magazyn i Fabryka Rękawiczek, ulica Tłomackie № 3.**

ZDROJOWISKO
CIEPLICE --- SCHÖNAU
W CZECHACH,

od wieków znane i sławne **gorące, alkaliczno-salinowe termy** (29.5—39° R). — **Używanie kuracji** odbywa się **w przeciągu całego roku.**

Przeważnie przez swój **niewątpliwy skutek** wskazane przeciwko **gośccowi, reumatyzmowi, porenieniu, newralgji i innym chorobom nerwowym; ze znakomitym skutkiem** stosowane **w recydywach** po **chorobach kości, stawów** i t. p. — **Wszelkich wyjaśnień** udziela i zamówienia na mieszkania przyjmuje: dla **Cieplic: Inspektorat kąpielowy w Cieplicach;** dla **Schönau: Urząd Burmistrzowski w Schönau.** 701R

Doskonałe i najtańsze Zapałki krajowe
„MAGENTA,“ 438r
polecają wyłączne składy na Królestwo Polskie
S. GLIŃSKIEGO,
SENATORSKA № 32, wprost kościoła Ś-go Antoniego. | **NOWY-ŚWIAT № 69.** wprost posągu Kopernika.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **WĘGLI Kamiennych** z różnych kopalń i z własnej KOPALNI **„JAN“** w Dąbrowie. Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

F. Łapiński
W WARSZAWIE.
Kantor Główny Jerozolimska 63.
Telefonu Nr 386.
Magazyn Główny Okopowa 2.
Telefonu Nr 402.

SPRZEDAŻ hurtowa i detaliczna **DRZEWA Opałowego** różnych gatunków **WĘGLI kowalskich** i **WĘGLI drzewnych.** Zaszczycony WIELKIM **MEDALEM Srebrnym** na WYSTAWIE Warszawskiej, w 1885 r.

CENY:

Za 1 korzec Węgli najlepszych z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ z własnej kopalni „Jan,“ z odstawą	rs. — kop. 95
„ 1 „ „ kostkowego, z odstawą	rs. — kop. 90
„ 1 „ „ drzewnych do samowarów, z odstawą	rs. 1 kop. —
„ 1 „ „ kowalskich, z odstawą	rs. 1 kop. 60
Za sążeń drzewa Sosnowego rąbanego z odstawą	rs. 18 kop. —
„ 1 „ „ Olszowego „ „	rs. 19 kop. —
„ 1 „ „ Brzozowego „ „	rs. 20 kop. —

Drzewo szczapowe o 1 rs. taniej na sążniu.
Odstawa natychmiastowa, gatunki wyborowe.
Zabierającym własnemi furmankami, liczone będzie taniej o 10 kop. na korcu węgli. rs. 1 na sążniu drzewa. 322r

---

Nauka i wychowanie.

Student rosjanin daje lekcje. Wiadomość: Złota domu 16, m. 17. K. 7435

Francuzki potrzebne są zaraz na wyjazd do Rosji. Biuro nauczycielskie Jasińskiej, Berga № 6. 7574

Student uniwersytetu, matematyk, praktyczny w zawodzie nauczycielskim, przygotowuje do gimnazjum tak do klas niższych, jakoteż i wyższych. Oferty uprasza składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami A. D. 1048

Profesor mogący udzielać codziennie godzinę lekcyj języka rosyjskiego za opłatą po rublu za godzinę, raczy się zgłosić do biura ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 1088

Potrzeba bony francuzki. Nowy-Świat 27, na 2-m piętrze. 7847

Wykształcona francuzka pragnie udzielać konwersacji. Wiadomość: Nowolipie № 30, mieszkania 53. 7867

Nauka rękodzieł dla kobiet J. Swinarskiej, Marszałkowska 123. Zaczynają się kursa kroju, sukien, strojów, krawatów, koronek, haftu, malowania na porcelanie i atłasie.

Do wspólnej nauki poszukuje się dziewczynki 10—12 lat. Wiadomość: Danielewiczowska 7, m. 3, między 3 a 4. 7749

Poszukuje się dziewczynki lub chłopczyka francuza w wieku 8—12 lat, na wieś, w bliskości Warszawy, do wspólnej zabawy na czas letni. Wiadomość u rządcy hotelu Angielskiego. 7826

Student uniwersytetu może zaraz wyjechać na wieś. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera pod lit. R. 7813

Nauczyciel kaligrafii Reicher, poprawia i wydoskonala wszelkie charaktery pisma w krótkim czasie. Lekcje odbywają się od godziny 7—9 rano i od 4 po południu do 10 wieczorem. Elektoralna 51. 1101

Student uniwersytetu z długoletnią praktyką nauczycielską, może zaraz wyjechać na wieś jako nauczyciel w zakresie średnich zakładów naukowych. Oferty pod literami J. O., proszę składać w kant. Kurjera Warszawskiego. 7815

Posady i prace.

Młody człowiek, który skończył szkołę realną rządową, oraz posiada języki: niemiecki i francuzki, poszukuje zajęcia lub miejsca. Na żądanie rekomendacja i gwarancja. W razie potrzeby muzyka. Długa № 25. m. 11, codziennie od 4-tej. 7750

Bona niemka potrzebna zaraz. W ogrodzie Pomologicznym. Nowogrodzka 36.

Potrzebna jest bona francuzka, do dwojga dzieci. Wiadomość: Nowogrodzka № 1, mieszkania № 3, od godziny 9 do 12 w południe. 7626

Potrzebne są panny podręczne do spódnic. Marszałkowska № 108, mieszk. 20.

Panny podręczne i uczennice do krawieczyzny potrzebne są. Elektoralna № 28, mieszkania 23. 7694

Uczeń felczerski poszukuje miejsca do felczera. Ulica Browarna № 6, m. 35. 7706

W pracowni sukien J. Wierzbickiej. Ul. Ogrodowa № 19, potrzebne są panny, podręczne i do nauki. 7653

Potrzebne są zaraz panny podręczne. Ul. Chmielna 22/28. Naziemska. 7629

Potrzebne panny do gorsetów zdatne i podręczne, za dobrem wynagrodzeniem.—Ulica Tamka 42, mieszkania 3. 7701

Potrzebne są panny do krawiecczyzny damskiej. Zielna № 3, m. 13. 7623

Panna potrzebna jest do bielizny. Ulica Świętojańska № 23, mieszk. 5. 7615

Niańka potrzebną jest zaraz do jednego dziecka, mówiąca po niemiecku. Wiadomość: Nowy-Świat № 55 nowy. O. Scheffler.

Do magazynu kapeluszy męzkich potrzebna jest panna, do szycia. Nowy-Świat № 57.

Tapicer, który przez lat 12 samodzielnie prowadził zakład tapicersko-meblowy i dekoracyjny, poszukuje miejsca tu lub w Cesarstwie, do magazynu mebli na zarządzającego i do sprzedaży. Uprasza się o złożenie oferty w kantorze Kurjera Warszawskiego dla „Tapicera.“ 1003

Korzystne zajęcie dla człowieka znającego miasto, piśmiennego i posiadającego kaucji 250 rs. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 7583

Potrzebne są uczennice i podręczne do kwiatów. Windomość: Krakowskie-Przedmieście № 51. Fabryka kwiatów A. Orzółtowskiej. 7400

Zaraz poszukuje posady rządcy domu, za mieszkanie, człowiek energiczny i wszechstronnie obeznany z przepisami policyjnemi. Oferty prosi składać w kantorze niniejszego pisma pod wyrazem „Rządca.“ 7654

Potrzeba czeladzi rymarskich. Wiadomość: ulica Próżna № 9. Klemerf. 7684

Młoda osoba, posiadająca język niemiecki i buchalterję, poszukuje miejsca kasjerki, korespondentki lub buchalterki za umiarkowane wynagrodzenie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 84, w sklepie galanteryjnym „Zofija“. 7677

Osoba inteligentna, życzy sobie wyjechać na wieś na lato, celem opiekowania się dziećmi, lub chorą osobą. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 999

Potrzebne są zaraz panny maszynistki do maszyny Whelera-Wilsona i Singera specjalnie uzdolnione w bieliźnie męzkiej, oraz dziurkarki za dobrem wynagrodzeniem. Piwna № 23, mieszkania 2. 7538

Do zarządu zakładem piwnym, potrzebna osoba z kaucją rubli sto. Nowy-Świat 17, drugie piętro, od frontu. 7666

Służącego poszukuje się do robót przy domu i kantorze, na dogodnych warunkach, któryby oprócz polskiego, znał jeden język cudzoziemski, francuzki, niemiecki lub angielski. Plac Saski 5, mieszk. 10, między godziną 2-ą a 3-ą po południu. 1051

Uczeń dobrej konduity potrzebny zaraz, do introligatora. Róg Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej 19. 7695

Szwajcarki bony, szwajcarzy guwernerowie, polacy oficjaliści: poszukują miejsc. Krakowskie-Przedmieście 7. Kantor pracy. Dąbrowska. 7714

Osoba młoda, znająca język polski, ruski, niemiecki, poszukuje miejsca sklepowej. Oferty proszę składać w biurze ogłoszeń pod literami L. S. 1071

Potrzebne są panny bardzo uzdolnione, do wykończania staników, za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna № 12/6. m. 25, w lewej oficynie na dole. 7621

Potrzebny jest pojedyńczy dobry kucharz na wieś. Zgłosić się może do ugody. Zielony plac № 3, codzień od 12 g. w połud.

Młody człowiek niemiec, poszukuje miejsca do chorego, potrzebującego wyjechać za granicę na lato. Leszno № 63, m. 3. 7735

Od 1-go Lipca r. b. potrzebną jest gospodyni wiejska znająca się doskonale na hodowli drobiu i wyrobie nabiału, oraz praniu i gotowaniu. Reflektantki zechcą się zgłosić z kopiami swych świadectw. do zarządu dóbr Kuflew przez st. Mrozy dr. Ż. W.-Terespolskiej. 7741

Potrzebna jest panna do bielizny. Zielna № 2, mieszkania 9. 7756

Panna do krojn, posiadająca język francuzki, potrzebna jest zaraz. Włodzimierska 11, mieszkania 2. 7782

Do haftu, znaczenia bielizny, potrzebne panny. Tamże przyjmuje się do nauki, na dogodnych warunkach. Bednarska № 21, wiadomość w farbiarni. 7477

Potrzebny uczeń do cukierni Górskiego, wprost Kopernika. 7622

Osoba znająca dokładnie robotę na maszynach pończoszniczych, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Nowy-Świat № 8, mieszkania 19. Tamże potrzebne są panny do bielizny, podręczne i do nauki. 7850

Panny zdatne, podręczne i do nauki potrzebne są zaraz, do pracowni sukien i okryć. Siostry Nowakowskie. Złota 22 nowy.

Młody człowiek, agronom, syn obywatelski, z trzechletnią praktyką, poszukuje miejsca praktykanta gospodarczego. Wiadomość: Marszałkowska 147, w sklepie wyrobów drucianych. 7853

Mężczyzna w sile wieku, polak, bezżenny, z wyższem wykształceniem, władający biegle językami: francuzkim i rosyjskim, słabiej niemieckim, znający buchhalterję handlową i agronomiczną, szuka odpowiedniego zajęcia. Ma kapitał, lecz żadnej kaucji nie daje. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod literami K. J. 100. 7843

Z powodu wyjazdu właściciela, potrzebnym jest rządca z kaucją w gotowiźnie rs. 400, za mieszkanie. Marszałkowska 105, mieszkania 4, od 4—5. 7861

Panna z dobrą rekomendacją, poszukuje zajęcia do zarządu domu, w miejscu lub na wyjazd. Wiadomość: Próżna № 4, m. 14, 3-e piętro. 7624

Potrzebne są panny do staników, zaraz. Królewska 49, mieszkania 14. 7857

Osoba posiadająca krawieczyznę, poszukuje miejsca na wieś, oraz mogąca wyręczać w gospodarstwie. Chmielna № 47. mieszkania 16. 7866

Potrzebne zaraz panny zdolne do spódnic i podręczne. Kościelna № 17. 7799

Panna podręczna do krawieczyzny potrzebna. Ul. Twarda № 15, m. 10. 7798

Potrzebne są panny do szycia na maszynie i podręczne, lecz tylko uzdolnione. F. Bobrowski i Urbański, Wierzbowa 2. 7804

Potrzebne są panny do sukien, uzdatnione. Ulica Długa № 10, m. 80. 7812

Panna służąca znająca krawieczyznę, potrzebna na wieś zaraz lub od św. Jana. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1100

Potrzebne są uzdolnione panny do krawieczyzny, za dobrem wynagrodzeniem. Nowolipie № 7/9, mieszkania 1. 7876

Agenci do przyjmowania obstalunków na mieście, potrzebni. Fabryka piór, Żelazna Brama 3. 7842

Panny zdolne do staników i spódnic, potrzebne są do pracowni. Marszałkowska № 143, mieszkania 14. 7880

Maszynista typograficzny poszukuje kondycji na miejscu lub na wyjazd. Wiadomość proszę zostawić w kantorze tegoż pisma pod lit. A. Y. 7881

Bona niemka nie mówiąca po polsku, poszukuje miejsca na wyjazd. Adresy przyjmuje kiosk, róg Chmielnej i Brackiej. 7873

Panna uzdolniona do staników, potrzebna zaraz! Orla № 13, prawa oficyna. 7875

Nagrody rs. 20. Proszę o jakąkolwiek pracę. Wiadomość: ulica Bracka № 18, mieszkania 17, między 4 a 5, lub u stróża w każdym czasie. 7824

Wdowa starszego wieku, wykształcona, z rekomendacją, szuka obowiązku, do osób potrzebujących opieki i zajęcia domowego. Adres: Plac św. Aleksandra i róg Wspólnej № 5, mieszkania 5. 7807

Panny uzdolnione do krawieczyzny potrzebne są. Graniczna № 9, m. 9. 7820

Panna zdolna do staników, może mieć miejsce zaraz. Wiadomość: ulica Przejazd № 13, u Bartłomiejczyk. 7808

Potrzebne panny, do szycia bielizny na maszynie i do dziurek. Ulica Złota 24, mieszkania 26. 7810

Panny do staników, za dobrem wynagrodzeniem, zaraz. Wilcza 19. Pracownia sukien. Gospodyni z kaucją rubli 100. 7796

Kupno i sprzedaż.

Masło litewskie bardzo dobre i tanie.—Mokotowska № 42 nowy. 7413

„Wschód." Dywany najróżnorodniejsze od 90 kop., serwety, chodniki, hafty, jedwabie, najtaniej bo nie w sklepie. Mazowiecka 16, w podwórzu. Z. Kiltynowicz. 766

Sztukę płótna Jarosławskiego, 33 łokcie mającą, ręcznej roboty, na murawie bielone, za rs. 8, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę płótna krajowego 30½ łokci mającą, rs. 4, sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62. gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrardowskim.

Najtańsze wyroby złote, srebrne i brylantowe u jubilera Józefa Betcher, Marszałkowska 65/139. 906

Sztukę madepolamu wyborowego 30½ łokci, za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Sztukę creassu półpłótna najtrwalszego 75 łokci mającą, rubli 6, (łokieć 8 kopiejek), sprzedaje skład fabryczny, ul. Krakowskie-Przedmieście № 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Rypsy wełniane na marynarki, wyborowe, 40 kop. łokieć.

Melange czysto wełniany, na marynarki, 30 kop., szare płótna na ubrania męzkie po 15 kop. łokieć, kalamianka szara na ubrania, 25 kop. łokieć, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym składzie żyrardowskim. 7468

Kołdry pikowe wyborowe, różne kolory, rs. 3, kołdry pikowe dziecinne rs. 1 k. 15, kołdry wełniane puszyste rs. 3, dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście № 62, gmach dobroczynności, w byłym sklepie żyrardowskim.

Meble, kompletne urządzenie z 5-ciu pokojów, garnitury eleganckie, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, nocne szafki, szafki do bielizny, biuro, biblioteka, rozmaite salonowe rzeczy, trema, lustra, kredens, stół, krzesła, stoliki i firanki b. tanio do spzedania na Chmielnej w pałacu № 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkania 9, czwarty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 7027

Meble czarne do salonu bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna № 45 nowy, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania № 4, idąc do komory. 7464

Tanio. Garnitur aksamitny, drugi jedwabny, dwa lustra, łóżka, umywalnia, kredens, stół, krzesła, otomana, biurko damskie. męzkie, szafy, krzesełka fantazyjne, lampy. Zielna 19/11, mieszkania 4. 6224

Meble tanio do sprzedania: garnitur czarny rzeźbiony jedwabiem kryty, orzechowy utrechtem kryty, tremo, stolik do kart, dwa całe kryte garnitury, szeslong, ottomana Mokotowska № 59, przy placu Ś-go Aleksandra, stróż wskaże. 7379

Meble, rozmaite garnitury, szafy, kredensy, stół jadalny i różne inne, bardzo a bardzo tanio. Świętokrzyzka № 4, m. 4, od Nowego-Światu, drugi dom. 7447

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, biurka, szafy, i inne, wyprzedaję po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście № 2, mieszkania 1. 7696

Bilet uwalniający od wojska ktoby miał do sprzedania, złoży adres i cenę u Stejna Sienna 1. 7667

Szeslongi dwa, ottomana i różne meble są do sprzedania dobrej roboty. Nowy-Świat 16, róg Smolnej u Tapicera. 7674

Do sprzedania szczenięta wyżły czystej rasy pontry, po psie nagrodzonym medalami. Hoża 5, mieszkania 21. 7619

Szafa duża orzechowa rozbierana, massiv, rs, 40, umywalka rs. 6, do sprzedania.—Chmielna 19, mieszkania 8. 7710

Garnitury mebli: czarny, orzechowy, cały kryty, szeslongi, sofy, otomany, bardzo tanio sprzedam. Ulica Świętokrzyzka № 17. W. Trzaska. 7601

Książki do sprzedania. Złota 22 nowy, mieszkania 21. 7774

Bardzo tanio do sprzedania meble używane, garnitury: orzechowy i czarny, 4 krzesła, kanapka, sofa, fotele pojedyncze, b. tanio. Ulica Śliska № 10, m. 26, na dole.

Szparagi codzień świeże, wyborowy gatunek, kop. 75. Senatorska 10, m. 3. 7614

Maszyna Singera w dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę. Zielna № 7 lit. a, dom Wernera, mieszk. 10. 7631

Faeton Wiktorja i Faeton używany mały, kareta doktorska nowego fasonu do sprzedania. Potrzebny uczeń do fabryki powozów. Nowy-Świat № 25 nowy. 7712

Meble: kanapa, 12 krzeseł i 2 fotele kryte adamaszkiem, z powodu zmiany służby, za 75 rs. do sprzedania. Leszno № 40/674B, mieszkania № 14, od 3 do 7 po południu.

Garnitur mebli orzechowy urzędowej roboty, jest do sprzedania. Ulica Freta Szeroka № 3 domu i № 3 mieszkania. 7680

Kanapa machoniowa wyplatana duża, w bardzo dobrym stanie do sprzedania. —Wspólna № 15, m. 3. 7717

2 oleandry po 5 łokci wysokości mające do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 44, u Wiszniewskiego. 1061

Z powodu wyjazdu do sprzedania: szafa orzechowa, lustro w czarnych ramach, obrazy, oraz meble dębowe, z jadalnego pokoju. Niecała 14, m. 13, od godz. 9—1. 7691

Amerykan zupełnie nowy, kosztował rs. 500, do sprzedania za rs. 260. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście № 49, w sklepie jubilerskim. 7656

Fortepian krótki za rs. 65. Długa № 28, mieszkania 21. 7609

Książki, starożytności miasta Warszawy, taryfy miasta, od lat najdawniejszych i inne książki są do sprzedania. Wiadomość: ulica Nowolipie № 28, m. 20. 1059

Do sprzedania za rs. 100 garnitur mebli czerwonym aksamitem kryty, składający się z kanapy, 2 foteli, 6 fotelików i 6 krzeseł. Tamże do sprzedania różne sprzęty kuchenne. Wiadomość: ulica Zgoda № 5, m. 5.

2 szafy orzechowe rozbierane: jedna olszowa używana, stół mahoniowy, stolik mały, stół jesionowy, łóżko mahoniowe, 8 uli systemu p. Lewickiego, poprawne, z powodu wyjazdu na wieś, do sprzedania tanio; od 1—6 godziny po południu. Marszałkowska № 151, mieszkania 10. 7572

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania garnitur mebli orzechowy, kryty brązową brokatelą, wraz z takiemiż portjerami i lambrekinami, lustro ze złoconemi ramami, toaleta damska i kredens. Ulica Wspólna № 32, mieszkania № 13. 7102

Platforma do rozwożenia pieczywa, piwa i t. p., koń z uprzężą jest do sprzedania b. tanio. Praga, ulica Panieńska 433, w fabryce oleju P. Kociołkiewicz. 7250

Meble do sprzedania tanio, garnitur orzechowy, szafa, szafka do bielizny, biurko, łóżka, szeslong, urządzenie jadalnego pokoju, firanki, żardinierki. Sienna № 13 nowy, frontowa oficyna, mieszk. 52. 7070

Meble salonowe i inne do sprzedania. Ujazdowska 29. 7697

Szafy dębowe, rozbierane, do odzienia, oraz szafy orzechowe, eleganckie do bielizny, jakoteż i inne meble, są do sprzedania, po cenach umiarkowanych, w zakładzie stolarskim, przy ulicy Senatorskiej № 28, gdzie przyjmują się także różne obstalunki w zakres zakładu wchodzące. 7699

Ubrania wszelkiego rodzaju odnoszące się do toalety damskiej—powszednie na każdą porę roku, balowe, niemniej drobnostki toaletowe, nowe i mało używane, tanio sprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 1026

Wyprzedają się zupełnie do Lipca r. b. po cenach rzeczywistego własnego kosztu, niektóre niżej, różne meble, mianowicie: biurka, tualety, stoliki damskie, słupy czarne i t. p., lustra w ramach złoconych, czarnych, orzechowych i mahoniowych, oraz wielki wybór mebli miękkich, Nowy-Świat № 34, w magazynie mebli. 975

Fortepian sprzedaje ratami, reperacje, strojenia przyjmuję. Nowy-Świat № 47. Kędzierski. 6852

Kilka sukien jedwabnych i wełnianych modnych, kapelusze, szafka, umywalka, krzesła wyplatane, gzymsy do firanek, pokrowce białe, taca duża frażetowska do sprzedania, Złota 4, mieszkania 2. 7586

Z powodu żałoby ho sprzedania kilka sukien jasnych z kapeluszami, mało używanych, oraz okrycie, w pracowni sukien damskich. Leszno 27, mieszkania 21. 7500

Kasy ogniotrwałe do sprzedania. Marszałkowska № 125, u Sikorskiego. 7551

Koń do sprzedania, zdatny do pojedynki.—Wiadomość: Nizka № 14, u stangreta.

Fortepian sprzedaję ratami, wydzierżawiam rs. dwa miesięcznie. Hoża 7, stróż.

Do sprzedania faeton, fabryki Romanowskiego, wcale nieużywany, amerykan bardzo mało używany, uprząż angielska, linijka etc. Jerozolimska № 68. 6823

Do sprzedania pianino Höllinga, zupełnie nowe. Ulica Wspólna 32, m. 13. 7190

Szafka oszklona przydatna do magazynu konfekcji damskiej, do sprzedania. Wiadomość w sklepie, Senatorska 496. A. Rzęczykowski. 1098

Z powodu nagłego wyjazdu, bardzo tanio do sprzedania: wykwintne umeblowanie sypialnego pokoju, mało używane, oraz szafa o 3 drzwiach, z lustrem, pianino zagraniczne, maszyna Whelera, duża klatka elegancka i statki kuchenne. Zielna № 39, mieszkania 9. 7851

Do sprzedania dubeltówka Lankastra, znakomicie strzelająca. Wiadomość: Krucza № 16, mieszkania 5, od g, 2—3½. 7814

Kilka razy używany elegancki powozik na drągach, jest za przystępną cenę do sprzedania. Wiadomość w kantorze hotelu Polskiego. 7822

Do sprzedania werenda zdatna do mleczarni, restauracji i ozdoby ogrodu, bardzo tanio. Wiadomość w zakładzie ciesielskim, Smolna № 10. 7844

Zegar wielki uliczny z trzema tarczami, bardzo tanio do sprzedania. Marszałkowska 89. 1076

Garderoba damska i dziecinna w dobrym stanie, do sprzedania. Bednarska 26, m. 3.

Wózki dziecinne na resorach do sprzedania. Bednarska 26, mieszk. 3. 7871

Dwie suknie strojne prawie nowe, tanio do sprzedania. Nowy-Świat № 23, kantor loterji Godzińskiej 7870

Do sprzedania tanio: nowe materace włosiane, kołdry atłasowe, sześć poduszek, sześć używanych. Marszałkowska 85, mieszkania 2. 7825

Powozik i bryczka na jednego i parę koni. Chomonta angielskie parokonne z bronzami białemi. Świętokrzyzka 35, wiadomość u stróża. 7827

Fortepiany: Małeckiego, Kralla, Irmlera, (angielski), Hofera, z mechaniką Erarda i pianina rs. 230—400. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. Tarnowski.

Jest płótno barakowe, w dobrym stanie do sprzedania, na barak lub na inny namiot. Wiadomość: róg Miodowej i Kapitulnej w szynku. 7809

Kupuje pianina i fortepiany używane, płacę dobrze. Sienna № 13 nowy, m. 3. 7837

Masło litewskie do sprzedania, razem lub częściowo, pud rs. 10. Żurawia № 43. 7833

2 fortepiany palisandrowe Ant. Hoffera, oraz zagraniczny do sprzedania. Miodowa № 3, mieszk. 17, od frontu. 7838

Wózek dziecinny, w dobrym stanie do sprzedania. Prosta № 4, m. № 2. 7840

Sery owcze, świeże. Ulica Chmielna № 15, mieszkania 1. 7859

Kolumny wazony, patery do biletów wizytowych, lichtarze, kałamarze, przyciski, popielniczki z florenckiego marmuru do sprzedania. Przyjmuję reperacje. Nowy-Świat № 22, mieszkania 20. Jabłczyńska. 7862

Do sprzedania suczka, mopsik, półroczna, prawdziwej rasy angielskiej. Ulica Włodzimierska № 21 nowy. 7805

Meble: Urządzenie kompletne 6-u pokojów. garnitur czarny, orzechowy i buduarowy, do jadalni meble dębowe, oraz łóżka, szafy, umywalnia, nocne szafki, ottomana, biuro, bibljoteka, lustra w złoconych i czarnych ramach, kandelabry, kolumny, krzesełka fantazyjne, żardinierki, dywany, do sprzedania. Chmielna № 22/28, w bramie 1-e piętro, idąc od Brackiej 3-ci dom. 7841.

Dywany wszelkie, kołdry, serwety, chodniki „najlepiej kupować" w składzie głównym Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat! 1074

Meble używane za bardzo umiarkowaną cenę do sprzedania, kredens duży, 2 szafy, komoda, toaleta damska, 6 krzeseł giętych, 2 szafki do książek, wszystko jesionowe, oprócz tego biurko mahoniowe, szeslong i 4 krzesła napoleonki wyściełane dobrze, stół okrągły dębowy i 2 stoliki jesionowe. Ulica Chmielna № 27, mieszkania 7. 7860

Interesa handl. i majątk.

Interes świetny! Jest zaraz do sprzedania za 650 rubli sklep z mieszkaniem kolonjalny z dystrybucją, mydlarnią i całem urządzeniem naftowem, na dogodnych warunkach, komorne, światło i patent opłaca pieczywo, dzienny ogólny targ 25—30 rs., obrót roczny 10,000 rubli, albo życzę wspólnika, któryby mógł być czynnym, z powodu choroby dziecka, z którem zmuszoną jestem wyjechać na kurację. Wiadomość na miejscu, Twarda № 16. 7715

Mający do wypożyczenia zaraz rs. 3,000, znajdzie lokację na pierwszym numerze hypoteki, bez Towarzystwa, majątku ziemskiego, w blizkości Warszawy. Hypoteka w miejscu. Bez pośrednictwa. Wiad.: Krucza № 17, mieszk. № 7. 7755

Od 1-go Lipca r. b. jest do wydzierżawienia młyn wodny, tuż przy st. dr. żel. W.-T. Mrozy. Budynek przed dwoma laty nowo - wybudowany, do dzierżawy należy: włóka gruntu i rybołówstwo w stawie. Reflektanci zechcą się zgłosić do zarządu dóbr Kuflew przez st. Mrozy. 7740

Potrzebny wspólnik z kapitałem od 2—3 tysięcy rs., do interesu dobrze procentującego już wyrobionego, może być nie fachowy. Adres: Nowogrodzka 29, m. 36. 7641

Potrzebnym jest wspólnik do interesu przedsiębiorczego egzystującego od lat 20, z kapitałem rs. 1,500 do 2,000, gwarancja pewna, zyski znaczne. Bliższa wiadomość w dystrybucji przy Alei Jerozolimskiej № 64.

Rs. 5—10 tys. poszukiwane są na hypotekę miejską, na spłatę. Smolna 25, mieszkania 7. 7663

Sklepik wiktuałów do sprzedania zaraz lub od św. Jana. Śliska № 13. 7627

Magle wiedeńskie są do sprzedania, w dobrym punkcie. Bracka № 16. 7644

Posiadając kapitał rs. 7,000 i języki: polski, ruski i niemiecki, życzę przystąpić do współki korzystnego i pewnego interesu lub otrzymać posadę za złożeniem kaucji wyżej wspomnionej sumy, hypotecznie zabezpieczonej w połowie szacunku. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. Z. 7618

Sklep spożywczy na Marszałkowskiej, w najlepszym punkcie, do sprzedania za nizką cenę z powodu nagłego wyjazdu. Wiadomość: Krucza № 49, w sklepie. 7097

Sklep spożywczy do sprzedania, będący w jednem miejscu lat siedm. Bednarska № 29.

Suma rs. 20,000 potrzebną jest zaraz, na pierwszy numer hypoteki majątku ziemskiego, żadnemi innemi długami nie obciążonego, a nadto są do sprzedaży dobra w wybornej glebie, ze wszystkiemi inwentarzami, na bardzo dogodnych warunkach. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość udzieli adwokat przysięgły R. Więckowski. Królewska № 47 nowy. 7558

Domek z ogrodem wprost Promenady, za rogatką Belwederską, do sprzedania, wynajęcia lub zamiany na nieruchomość lub sumę hypoteczną. Tamże 32,000 łokci placu do sprzedania. Nowy-Świat 17 nowy, 2-gie piętro od frontu. 7571

Dom do sprzedania lub wzamian. Wiadomość na miejscu, ulica Miła № 62 nowy.

Sklep wiktuałów z dystrybucją do sprzedania. Świętojerska № 5, wiadomość na miejscu. 7676

Do sprzedania zakład najmu powozów, elegancko urządzony, bardzo korzystny na pryncypalnej ulicy. Wiadomość ulica Hoża № 6, 2-gie piętro, od 3 do 5 godziny.

Młyn wodny jest do sprzedania lub wydzierżawienia od 1 Lipca, od Warszawy mil 4, pomiędzy 2 miastami i fabrykami, na dobrej wodzie, z całem urządzeniem, gruntu dobrego mor. 40. Wiadomość: ul. Browarna, domu № 22, mieszkania 27. Józef Sokolnicki. Na odpowiedź proszę o marki. 6943

Rs. 33,000 potrzeba od 1-go Lipca na spłatę na hypotekę miejską po towarzystwie na 7%. Wiadomość w kancelarji p. rejenta Kuligowskiego w sądzie Okręgowym. Pośrednictwo wyłączone. 7033

Mleczarnia do sprzedania w każdym czasie. Nowy-Świat № 19. 7263

3 magle w dobrym stanie za przystępną cenę do sprzedania. Miejsce wyrobione.—Ulica Marszałkowska № 145. 7806

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep spożywczy z dystrybucją, dobrze procentujący. Ul. Włodzimierska № 2. 7811

Magle do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Nowy-Świat 12. 7830

Fabryka, budynek z kotłem parowym 30 koni do wydzierżawienia; zbiorniki żelazne i lokomobila tanio do sprzedania. Warecka 14, mieszk. 2, od 9—10 rano. 1099

Potrzebny wspólnik do pewnego interesu fabrycznego, z kapitałem 2 do 3 tysięcy rs., które w ciągu 1½ mogą być wycofane. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. F. M. P. 44. 7846

Z powodu zmiany interesów osobistych, jest do sprzedania sklep norymbersko-galanteryjny, dobrze procentujący, elegancko urządzony, wraz z mieszkaniem, w m. gubernjalnem Kielcach. Bliższa wiadomość: Nowy-Świat № 49 nowy, mieszkania № 19, od godz. 4 do 8 po południu. 7802

Posiadający 6,000 rs. kapitału, może objąć interes korzystny, przynoszący około 30% czystego zysku. Reflektujący zechce złożyć swój adres pod lit. W. Z., w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 26. 1097

Rs. 400 potrzeba na powiększenie fabryki, kapitalista zechce pożyczyć na rewers, a procentu dam 20 rs. od sta rocznie. Ulica Aleksandrja № 14/18, m. 25. 7803

Sklep niciarsko-norymberski, dobrze procentujący się, z powodu zmiany warunków, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w sklepie Wandy-Ludwiki, Nowogrodzka № 15. Tamże wielki wybór szlafroczków i bluzek perkalowych, po nader przystępnych cenach. 7776

Chcę kupić dom w cenie około 25,000. Warunki zostawić: Długa № 49. Magazyn obuwia, 1-e piętro. 7835

Magle są do sprzedania, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Hoża № 38/1445.

Sklep mydlarski jest do sprzedania, z powodu wyjazdu. Ul. Chmielna № 37 nowy.

W Lubelskiem majątek z 20 włók, jest do sprzedania, lub zamiany na kamienicę. Wiad. w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1102

Ważny i korzystny interes. Wskutek obłożnej choroby właściciela, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę wieczysta dzierżawa, młyn wodny, systemu amerykańskiego, z foluszami, gruntem, łąką, ogrodem owocowym i zabudowaniami gospodarskiemi, o 10 wiorst od stacji kolejnej Terespolskiej. Bliższa wiadomość na miejscu w Malowej-Górze, powiatu Bialskiego, guber. Siedleckiej. 7283

Za gotówkę są do sprzedania majątki ziemskie w pięknych okolicach, blizko kolei, od 15 do 80 włók, w każdym jest odpowiednia ilość łąk i lasu nad spławnemi rzekami; zabudowania są wszędzie murowane, bardzo bogate, rezydencje ładne w parkach, inwentarz ruchomy w bardzo dobrym stanie, ziemia pszenna, majątki są bez długów.—Powód sprzedaży jest podział familijny. Pośrednictwo wyłącza się. Wiadomość: Hoża № 36, mieszkania № 10. 7530

Lokale.

Od 1-go Lipca 1886 do wynajęcia: 1) pomieszkanie złożone z 5 pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kredensu, kuchni, z wszelkiemi wygodami, na parterze; 2) pomieszkanie z 6-u pokojów, pasażu, werendy oszklonej, kuchni z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze. Widok na Wisłę i Pragę. Adres: Oboźna № 5. 835

Miodowa 15, do wynajęcia lokale: po 3 i 2 pokoje, oraz cztery wozownie. Wiadomość w biurze właściciela domu № 491.

Krakowskie-Przedm. № 67. Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. mieszkanie z 3-ch pokojów, przedpokoju, kuchni, niszy dla sługi, waterklozetu, wodociągu i zlewu, za cenę b. przystępną, szwajcar wskaże. 1060

Dla osoby pojedynczej letnie mieszkanie w Mrozach przy familji. Wiadomość w składzie zegarków Piotra Smalec, Mazowiecka 2.

Piekarnia o 3-ch piecach, w osobnym parterowym domu, do wynajęcia zaraz. Wiadomość: Rybaki № 6/8, stróż wskaże. 7760

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia mieszkanie od św. Jana, z rocznym kontraktem, składające się z 6 pokojów, przedpokoju, kuchni, wanny i klozetu, na 1-m piętrze od frontu, za 675 rs. rocznie. Krucza № domu 19, mieszkania 3. Mieszkanie wolnem będzie od 5-go Czerwca. 7745

Pokój z usługą, samowarem i meblami, zaraz do najęcia Chmielna 15, m. 1. 7675

Sklep wiktuałów do sprzedania, warunki korzystne i bardzo tanio. Wiadomość na miejscu, ulica Hoża № 11. 7688

Do wynajęcia od św. Jana lokal, zajmowany już od lat 20-tu na szynk. Wiadomość w biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 1070

Sklep z pokojem lub bez do wynajęcia każdego czasu, ulica Miodowa № 491. Wiadomość u właściciela lub u rządcy domu.

Od 1 Lipca r. b. Bracka № 17, 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem, na parterze wysokim; pokoje duże i widne, rubli 400. 7637

Mieszkanie umeblowane z komfortem, zaraz do najęcia. Wspólna № 40, mieszkania № 4, wiadomość tylko od 2—6. 7652

Dla kobiety samotnej, potrzebującej opieki, jest do wynajęcia pokój przy porządnej rodzinie, z dodaniem niektórych mebelków i korzystaniem z ogródka oraz fortepianu. Wiadomość od godz. 4-tej po południu do wieczora, przy ul. Grzybowskiej № 15, mieszkania 10. 1072

Od św. Jana w domu № 33a/75 Nowolipki, do wynajęcia lokal na fabrykę i mieszkanie, za cenę przystępną. Wiadomość: Nowolipki № 27/61, mieszk. 3. 7398

Przy Krakowskiem-Przedmieściu na Bednarskiej № 29, do najęcia od 1 Lipca 4 pokoje, przedpokój, dwie alkowy rs. 500.

Różne lokale od 1 Lipca r. b., przy ulicy Nowo-Wielkiej, róg Hożej № 11/5162, składające się z 2, 3, 4, 5 pokojów, z wszelkiemi wygodami, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu, u rządcy domu. 1001

Przy ulicy Hr. Berga № 6, na 2-m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1 Lipca r. b. lokal, składający się z 7 pokojów z kuchnią, przedpokojem, łazienką, gazem i t. p. największemi wygodami. Mieszkanie to może być zajęte kilka tygodni przed terminem. Wiadomość u stróża. 7292

Letnie mieszkania w Nowym-Marcelinie, tuż przy pierwszym przystanku dr. żel. Nadwiślańskiej Płudy, na ósmej wiorście szosą od Warszawy, 4 pokoje z kuchnią, 3 pokoje z kuchnią i 1 pokój z kuchnią. Każdy lokal w oddzielnym domku. Ogród, starodrzew. Artykuły spożywcze na miejscu. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 22. 7494

Salon o 3-ch oknach, z dwoma pokojami, na 1-m piętrze, od frontu, na rok jeden, za rs. 325, do wynajęcia od 1 Lipca, przy ulicy Senatorskiej № 32. Wiad. na miejscu, u rządcy domu. 895

Stajnia i wozownia do wynajęcia w hotelu Litewskim. 7659

2 pokoje z przedpokojem, od frontu, do wynajęcia od 1 Lipca. Krakowskie-Przedmieście, dom Fajansa. 1018

8 lub 5 pokojów, 1-e piętro, balkon, oraz 6, 4, 2 z wodociągiem, zlewem, wszelkiemi wygodami, do wynajęcia od 1 Lipca; tamże 2 pokoje, przedpokój, kuchnia i pojedyńcze, w każdym czasie, Bednarska 24, trzeci dom od Krakowskiego-Przedmieścia.

Sklep z pokojem i oknem wystawowem do wynajęcia od 1 Lipca r. b. Twarda 26.

Lokal na chambres-garnies, na rogu Marszałkowskiej i Złotej, złożony z 13 pokojów i kuchni, na parterze i 1-m piętrze, sam w sobie, urządzony korytarzowo, do wynajęcia od 1 Lipca. Wiadomość: Złota 9, mieszkania 20, do 9½ rano i od 4½ po południu. 891

Miejsce dla panienki przy familji przyzwoitej, rs. 4, z życiem 15. Nowolipie № 30—53. 7801

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. 6 i 5 pokojów, z balkonem, od frontu, na 1-m piętrze; 7 i 5 lub 12 pokojów na 2-m piętrze, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, z wszelkiemi wygodami; sklepy z mieszkaniem lub bez. Ulica Hoża № 5, wiad. u rządcy w tymże domu. 6636

Pokój z przedpokoikiem, osobnym wchodem, pierwsze piętro, usługą, samowarem, na żądanie meblami, stołowaniem; tamże pokój umeblowany z całodziennem życiem, wspólnem wejściem, dla osoby na wody uczęszczającej. Mazowiecka 20, m. 22. 7372

Letnie mieszkanie na wsi, osobny dworek, o 4 pokojach z kuchnią, otoczony kwiatami w lesistej miejscowości, z kąpielą rzeczną, niedaleko od Warszawy. Wiad: Warszawa, Nowy Świat 31—33, m. 5. 7508

Do wynajęcia od 1-go Czerwca r. b. na 3 miesiące, lokal № 2-m piętrze od frontu, umeblowany, 2 lub 3 pokoje, przedpokój i kuchnia wspólna. Plac teatralny. Wiadomość w aptece F. Fijałkowskiego. 7316

Ulica Żelazna № 34, pomiędzy Ogrodową i Chłodną, przy linji tramwajowej, są do wynajęcia od św. Jana w oficynie na 2ym piętrze: 4 pokoje, przedpokój, schowanko, kuchnia, piwnica z górą wspólną i zlewem, oraz z dużym balkonem oszklonym, z widokiem na ogrody. Także dodany być może ogródek owocowy lub 5 pokojów, 2 kuchnie, 2 wejścia. Mieszkania są suche, widne i czyste. Wiadomość u stróża. 945

Do wynajęcia zaraz dwa pokoje i salon oddzielny, od frontu, z meblami, usługą, na żądanie obiady. Marszałkowska № 105, mieszkania 6. 7879

Potrzebny jest pokój od 1-go Lipca, w blizkości placu Bankowego, z oddzielnem wejściem, przy małżeństwie bezdzietnem lub osobie pojedyńczej. Wiadomość w kantorze Banku Państwa u p. Rylle urzędnika 7858

Umeblowane dwa pokoje razem lub pojedyńczo, usługa, samowar, obiady na żądanie. Chmielna 35, m. 1, parter, druga brama od Marszałkowskiej. 7864

Pokój do najęcia każdego czasu przy małżeństwie bezdzietnem, widok na ogrody. Nowy-Świat № 8, 1-sze piętro, mieszkania № 43, wiadomość na miejscu. 1025

2 lokale na 1-m piętrze w najzdrowszem położeniu nad Wisłą, salon, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, po rs. 280 rocznie. Marjensztadt № 2. 7831

W domu narożnym przy ulicy Aleksandrja № 2, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. sklep z dwoma stancjami na materjały korzenne i spożywcze. Wiadomość u stróża lub rządcy. 7845

Letnie mieszkania w Sielcach za Belwederską rogatką, wprost parku, w uroczem położeniu, do wynajęcia. Wiadomość u właściciela w składzie towarów bławatnych K. Mantey, Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Za rogatką Mokotowską, 12 wiorst od Warszawy, jest do wynajęcia letnie mieszkanie o dwóch lub trzech obszernych pokojach, kuchni i werendy, las i rzeka w blizkości, komunikacja łatwa. Bliższa wiadomość: Marszałkowska № 92 róg Nowogrodzkiej, mieszk. 12. 7863

Mieszkanie 5 pokojów, kuchnia i kąpiel, elegancko umeblowane, bardzo tanio do wynajęcia, na 2 do 4 miesiące. Włodzimierska 2 bez litery, m. 6. 7818

Potrzebny jest pokój umeblowany, z usługą i samowarem, lepiej z całodziennem utrzymaniem w Warszawie lub na wsi, przy porządnej familji, dla kawalera. Wiadomość listowna: Wspólna № 28, mieszk. 11, Mikołajowi Krasińskiemu. 7819

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b. duże pomieszczenie, które może służyć na warsztat, lub fabrykę i t. p. Pańska 32/50/1221a.

Do wynajęcia od 1 Lipca pomieszczenie, na fabrykę lub warsztat, ze składami i mieszkaniem, według żądania. Wiad. u właściciela domu, Leszno № 88/693. 1090

Doniesienia rozmaite.

Tapicer, który pracował w pierwszorzędnych zakładach, przyjmuje roboty do siebie, lub wykonywa na miejscu, bardzo tanio. Aleksandrja 20, stróż wskaże. 7716

Nagrody rs. 15 otrzyma, kto odniesie na Nowy-Świat pod № 16, mieszkania 28, bransoletę złotą, z rubinem, osadzonym brylancikami, zgubioną w niedzielę, o godzinie 8-ej wieczorem, przy wysiadaniu z z pociągu, na stacji Warszawa dr. żel. Nadwiślańskiej. 7625

Mamka młoda, zdrowa, ze świeżym bardzo obfitym pokarmem, jest do wzięcia. Ulica Chmielna № 7 nowy, stróż wskaże.

Przyjmuję wszelkie roboty pończosznicze i nadrabianie po cenach umiarkowanych. Elektoralna 27 nowy, m. 12. 7638

Mamka przybyła z prowincji, ze świeżym i obfitym pokarmem. Mokotowska № 58, mieszkania 7. 7636

100 kapeluszy żałobnych. Gotowe żałoby, oraz przybory pogrzebowe, poleca „Warszawski" magazyn żałobny. Senatorska № 32, przeniesiony z resursy Obywatelskiej.

Pracownia krawatów „Louise", w przeciągu 3-ch tygodni wyucza wszelkich fasonów krawatów, Orla № 10 nowy, 8 dawny.

Lody wyborowe do 10 kop. duża porcja, poleca zakład cukierniczy Karola Sommer. Chłodna № 8. 1056

Do sprzedania dwa majątki w gubernji Radomskiej i Piotrkowskiej, włók 23 i 18, z łąkami i lasem. Potrzebny jest dzierżawca lub rządca, z kaucją 3,000 rs. Wiad.: ulica Widok № 1, mieszkania 2, każdodziennie, rano do 10, po południu od 2 do 5. 7634

Akuszerka Śliwowska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 15 z umieszczeniem dziecka. Ulica Hoża № 16, mieszkania 20. 7692

U akuszerki, Królewska 49, pokój, cena nader umiarkowana, sekret ścisły. 7646

Ozdoby salonowe, ramy złocone i kolorowe, gzymsy, rzeźby i t. p. wykonywa najtaniej oraz reperuje i odnawia nagrodzona medalem fabryka Kazimierza Matulewicza ul. Długa № 41/43, róg Bielańskiej. 2483

Do sprzedania meble mahoniowe i łóżka za przystępną cenę. Tamże do wynajęcia pokój do św. Jana. Marszałkowska № 129, mieszkania 11. 7336

Dla pań przyjezdnych i wyjezdnych, prędko, starannie i słownie wykończa suknie, okrycia, pracownia A. Chmielewskiej, Szkolna, róg Świętokrzyzkiej № 3. 1-sze piętro; tamże ubranie kapelusza 50 k., robota rs. 1.

Fartuchy gospodarskie ozdobne i dziecinne, oraz wszelkie szycie na maszynie.—Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 5

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, mieszk. 8. 7439

Opakowanie mebli, fortepianów, solidnie, poleca zakład opakowań, Maków, Solna 18.

Kop. 25 nadrabianie pończoch w fabryce „Amerykanka," Hoża 14. 7593

Pralnia belgijska—Wspólna 20, przyjmuje wszelką bieliznę, bez środków psujących z reperacją, ceny umiarkowane. 1081

Masło śmietankowe funt 30 kop. Chmielna № 15, mieszkania 1. 7752

Pracownia „Heleny" przeniesiona została na Chmielną № 3 nowy. Udzielam lekcje haftu wszelkiego, przyjmuje znaczenie bielizny, monogramy, od 6 kop. Tamże potrzebna panna do szycia bielizny. 7854

Jest do oddania na własność bardzo ładna dziewczynka 3-miesięczna. Pańska 13—15.

Rodowita francuzka życzy sobie wyjechać na wieś na dwa miesiące. Chmielna 35, mieszkania 25. 7877

Jadąc ulicami: z Nowego-Świata, placem Św. Aleksandra, Wiejską do cyrku, zgubiony został kaftan syberynowy czarny. Łaskawy znalazca zechce odnieść na Nowy-Świat № 8, do sklepu Thiela. 7834

Zgubiony kwit kaucyjny w kantorze Kronenberga na rs. 370, № 117, na imię Moszka Grycyna, uprasza się znalazcę o odniesienie na plac Grzybowski № 7, Moszek Grycyna, za wynagrodzeniem. Ostrzeżenie gdzie należy zrobione. 7855

Akuszerka E. Majewska, z upoważnienia urzędu lekarskiego, przyjmuje osoby na słabość. Pańska 13—15. 7869

Wyżeł młody czarny przybłąkał się, za udowodnieniem odebrać można przy ulicy Leopoldyny № 4. 7878

Józefa Sikorska cierpiąca umysłowo, wyszła z domu 8 Lutego i dotychczas nie wróciła, ktoby o niej posiadał wiadomość, raczy zawiadomić jej męża Adama Sikorskiego, ulica Piękna № 68. 7729

Akuszerka M. L. przyjmuje kobiety spodziewające się słabości, a także i na kurację, dyskrecja ścisła, umieszczenie dziecka, Świętokrzyzka, domu № 29, m. 8. 7849

U akuszerki pokój z osobnem wejściem, z wszelką wygodą, dla osoby spodziewającej się słabości, lub będącej na kuracji. Elektoralna 10. 7795

Zakład pozłotniczy L. Lam, został przeniesiony na Nowy-Świat № 23, mieszkania 15, w oficynie. 7797

Jest dziewczynka roczna, ktoby sobie miał życzenie wziąść za swoją, bardzo ładna. Wiadomość u stróża, przy ulicy Królewskiej № 20. 7816

Malarz pokojowy wykleja pokoje, 9 kop od rolki. Wspólna 6, m. 12. 7823

Ostrzeżenie. Na zasadzie piśmiennego dokumentu z dnia 2 Stycznia 1886 r., wydanego mnie przez p. Józefa Piotrowskiego, ostrzegam niniejszem, że weksel wydany przezemnie Piotrowskiemu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1885/6, na sumę 990 rubli, jako bez wyliczenia waluty, niema żadnego znaczenia. Warszawa dnia 7 (19) Maja 1886 r. Dymisjonowany kapitan Bibikow. 7839

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 473c (nowy 9). Доволено Цензурою Варшава 8 (20) Мая 1886 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.